

Tadeusz Rydzyk przeprasza
za swoje słowa. Str. 6Jugendbox 2020.
Jego uczestnicy
wykonali kawał
dobrej roboty

HEIMAT, STR. 10

Ważna zmiana
w Polonii Nysa. Jej
trenerem nie będzie
już Arkadiusz Bator

STRONA 16



FOT. ŁUKASZ BALIŃSKI

Środa
9 grudnia 2020ISSN 1230-6134
NR INDEKSU 348-252

nto

NOWA TRYBUNA OPOLSKA



Koronawirus

Brytyjczycy zaczęli
szczepieniaDo końca roku chcą zaszczepić
800 tysięcy osób. Nasz rząd myśli
na razie, jak się do tego zabrać STR. 6,8Marszałek Buła do premiera: To hipokryzja
i mamienie samorządów STRONA 2Szpital
w Korfantomie
będzie rehabilitował
pacjentów, którzy
przeszli Covid-19

STRONA 3

Opole w gronie
250 samorządów
przeciwnych wetu
budżetowi Unii
Europejskiej

STRONA 5

Sąd uniewinnił działaczkę opolskiego KOD

Nie będzie kary
za protestacyjny
spacerMirela Mazurkiewicz
mmazurkiewicz@nto.pl

Prawo

Małgorzata Besz-Janicka od początku nie poczuwała się do winy, a teraz potwierdził to sąd. - Mam nadzieję, że ten wyrok doda pewności siebie innym protestującym, zwłaszcza z mniejszych miast, bo oni też doświadczają szikan - mówiła po decyzji sądu obwiniona.

Policja zarzuciła opolance, że ta naruszyła przepisy porządkowe, dotyczące zakazu organizowania zgromadzeń. Grozi za to kara grzywny do 500 złotych lub nagana. Chodzi o wydarzenia, jakie rozegrały się 3 maja 2020 roku w Opolu, czyli w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Sprawa znalazła finał przed Sądem Rejonowym w Opolu.

- To był dla mnie i mojego środowiska ważny dzień. Zawsze spotykaliśmy się na placu Wolności, szczególnie w ostatnich latach, gdy Konstytucja w Polsce jest łamana. Chcieliśmy pokazać, jak ona jest ważna - mówiła na listopadowej rozprawie Małgorzata Besz-Janicka, działaczka opolskiego Komitetu Obrony Demokracji.

W tym roku obowiązywał zakaz zgromadzeń, dlatego KOD zrezygnował z hucznych świętowania. Sytuacja polityczna w kraju była jednak napięta, m.in. za sprawą zapowiadanych i budzących ogromne kontrowersje wyborów korespondencyjnych. Besz-Janicka postanowiła pójść na spacer z kartką, wyrażającą jej protest. Napisała o tym na Facebooku, więc inne osoby zrobiły podobnie. - Policji nie widziałam, nikt mnie nie spisał. Po kilku



Małgorzatę Besz-Janicką reprezentował mecenas Jacek Różycki.

dniach dostałam wezwanie na przesłuchanie - relacjonowała.

Mec. Jacek Różycki, który reprezentował obwinioną, podkreślał w mowie końcowej, że nie wolno było ograniczyć wolności, aktem rangi rozporządzenia. - Żyjemy w demokratycznym kraju, w którym obowiązuje Konstytucja, zapewniająca wolność wyrażania poglądów i wolność zgromadzeń - mówił.

Chodzi o rozporządzenie Rady Ministrów z wiosny tego roku, wprowadzające szereg ograniczeń, które miały pomóc w walce z pandemią. Wśród nich był m.in. zakaz zgromadzeń.

- Sąd stanął na stanowisku, iż z uwagi na wydzwięk społeczny, a także aspekt medyczny, idea tak ustanowionych nakazów i ograniczeń jest słuszna - mówił sędzia Zdzisław Niklasinski z Sądu Rejonowego w Opolu. - Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być jednak ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku prawnego. Ograniczenia te nie

mogą naruszać istoty wolności i praw, o czym mówi Konstytucja. Jasnym jest, że rozporządzenie nie jest ustawą.

Sędzia zwrócił też uwagę na to, że nie ma dowodów, by Małgorzata Besz-Janicka była organizatorką zgromadzenia.

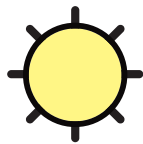
- Ten wyrok jest ważny nie tylko dla mnie, ale również dla innych osób, które protestują, m.in. w mniejszych miejscowościach. Ich także spotykają represje i szkany. Mam nadzieję, że ta sprawa doda im pewności, iż sądy ciągle jeszcze pilnują naszych konstytucyjnych praw - komentowała tuż po ogłoszeniu wyroku obwiniona. - Nie dam się zastraszyć i jestem przekonana, że większość moich koleżanek i kolegów myśli podobnie, dlatego będziemy nadal wychodzić, oczywiście pamiętając o zasadach bezpieczeństwa. Sytuacja w kraju jest tak dramatyczna, że musimy pokazywać swój sprzeciw.

Małgorzatę Besz-Janicką przed sądem wspierali działacze opolskiego KOD-u. Wyrok nie jest prawomocny. ©

FOT. MIRELA MAZURKIEWICZ

Pogoda w regionie

Dzisiaj

5°C
-2°CBarometr
1012 mbar
Wiatr
wsch. 11 km/h
Uwaga
pogodnie

Czwartek

1°C 1°C



Piątek

4°C 1°C



Sobota

5°C 1°C



Uwaga: taka pogoda utrzyma się przez tydzień.

Marszałek Buła
do premiera: „Hipokryzja
i mamienie samorządów”

Spór o praworządność

Piotr Guzik
pguzik@nto.pl

- Opolskie samorządy przegotowały blisko 650 pomysłów na to, jak wykorzystać pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy, warte 1,7 miliarda złotych. Pytam więc naszych posłów Zjednoczonej Prawicy, za co my to wszystko zrobimy? - pyta Andrzej Buła, marszałek województwa.

W połowie listopada Polska i Węgry ogłosiły, że zawetują budżet Unii Europejskiej oraz specjalny fundusz mający pomóc w odbudowie gospodarek państw, które najbardziej ucierpiały wskutek epidemii koronawirusa. Groźba weta to skutek tego, że wcześniej pozostałych 25 państw przyjęło rezolucję, która wiązać ma wypłatę pieniędzy unijnych z regułą praworządności.

Jutro zaczyna się szczyt UE, na którym zapaść mają kolejne decyzje w sprawie unijnego budżetu i funduszu odbudowy. Kwestia tego, czy Polska wycofa się z weta, nadal pozostaje

Mogliśmy zająć miejsce Wielkiej Brytanii jako trzecia siła w UE i być jednym z tych, co nadają jej ton. Polityka PiS to niemożliwość

otwarta. To niepokoi samorządowców.

- Można wiele mówić na temat tego, ile zrealizowano w województwie opolskim za sprawą 14 mld zł pieniędzy unijnych - stwierdza Andrzej Buła, marszałek województwa i szef PO w regionie. - To zakup pociągów, budowa nowych instytucji, modernizacja dróg, poprawa dostępu do ochrony zdrowia. Dla tego dziwi nas to, że ambicje polityków, ich walka, że przestaje się myśleć o mieszkańcach.

- Po lipcowym szczycie UE wszyscy dostaliśmy wiatr w żagle - dodaje marszałek. - Nasi samorządowcy złożyli do nas 648 pomysłów na zagospodarowanie pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy, nad którym cały rząd pod przewodnictwem Mateusza Morawieckiego miał pracować. Do Warszawy przekazaliśmy projekty warte łącznie ponad 1,7 mld zł. Pytam teraz opolskich posłów Zjednoczonej Prawicy za co my to wszystko zrobimy? Kto nam zagwarantuje te pieniądze? Ostatnie miesiące były miesiącami hipokryzji i mamienia samorządowców, że będą mieli pieniądze na swoje inwestycje. Panie premierze Morawiecki! Opamiętanie się to czasami jest jedna sekunda.

Antoni Konopka, członek zarządu województwa z ramienia PSL, podkreślił, że z powodu polityki obecnej władzy Polska straciła historyczną szansę po tym, gdy Wielka Brytania opuściła UE. ©©

Gest Brandta był przełomem,
ale nie jest do powtórzenia

Rozmowa

Dr Grzegorz Balawajder, adiunkt w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Opolskiego.

W pierwszych dniach grudnia 1970 roku, czyli 50 lat temu - tuż przed podpisaniem układu między Republiką Federalną Niemiec a Polską Rzeczpospolitą Ludową - kanclerz Willy Brandt ukląkł przed pomnikiem Bohaterów Getta w Warszawie...

Tego gestu nikt się nie spodziewał. W dyplomacji jest tak, że każda wizyta jest starannie i z wyprzedzeniem zaplanowana. Protokół dyplomatyczny nie przewiduje ani nie zakłada się jakichś spontanicznych gestów. Zaskoczenie było tym większe, że kanclerz Niemiec wcześniej złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza i poza określone kanony zachowania nie wyszedł. Uklęknięcie przed tym pomnikiem różnie interpretowano i w Polsce, i za granicą.

Część niemieckich mediów uznała ten gest za przesadny. Tym bardziej, że Brandt żadnej osobistej odpowiedzialności za zbrodnie wojenne nie ponosił. Władze

PRL-u starały się tego wydarzenia nie eksponować. Kanclerz Niemiec kłęczący przed pomnikiem upamiętniającym Żydów - po marcu 1968 - wcale nie był Gomułce na rękę.

Brandt zachował się spontanicznie. Zdał sobie sprawę, że skoro Holocaust, który dotknął także Żydów - obywateli polskich, miał miejsce, trzeba zrobić coś, co w wymiarze symbolicznym byłoby adekwatnym zachowaniem.

Żonie, która go pytała, dlaczego ukląkł, miał powiedzieć: Bo coś trzeba było w tym momencie zrobić. Syn po latach przyznał: Mama po tej odpowiedzi nie była mądrzejsza niż przed nią.

Niektórzy interpretowali jego gest jako odpowiedź na list biskupów polskich do niemieckich z 1965 roku i na słowa: „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie”. Trzeba go analizować przez pryzmat osoby i biografii Brandta. Nie był w żadnym stopniu skażony III Rzeszą. Przebywał w tym okresie na emigracji, najpierw w Norwegii, potem w Szwecji. Był działaczem antyfaszystowskim. Ale też wielkim zwolennikiem otwarcia Niemiec na Wschód. Do momentu doj-



Dr Grzegorz Balawajder: Willy Brandt był otwarty na Wschód.

ścia socjaldemokratów do władzy, a stało się to pod koniec lat 60., zachodni Niemcy politycy opierali politykę zagraniczną na doktrynie Hallsteina. Zgodnie z nią RFN nie utrzymywała stosunków z żadnym krajem, które uznawało NRD. Więc nasze stosunki z zachodnimi Niemcami były właściwie żadne. Willy Brandt zdawał sobie sprawę, że z jednej strony musi nastąpić jakieś nowe otwarcie, z drugiej jako socjaldemokrata i ewangelik miał przekonanie, że jakiś gest ekspiacji z powodu niemieckich zbrodni wojennych jest zwyczajnie potrzebny.

Co z tego symbolicznego wydarzenia sprzed pół

wieku wynika dziś dla obu krajów, powiązanych ze sobą bardzo mocno gospodarczo, ale politycznie pozostających o wiele spraw w sporze?

Willy Brandt kłękał w Warszawie 25 lat po wojnie, wiele rodzin wciąż przeżywało wojenne traumy. To nie był jedyny gest przyznania się do winy. W 1994 roku prezydent Niemiec Roman Herzog prosił pod nowym pomnikiem Powstania Warszawskiego o wybaczenie niemieckich zbrodni w Warszawie. Myśmy się spotkali po 1994 roku z bardzo wieloma dobrymi gestami ze strony Niemiec. Byli głównym promotorem naszego wejścia do Unii Europejskiej. Angela Merkel na sprzyjającą ochłodzeniu retorykę reaguje w sposób bardzo powściągliwy. Więc dzisiaj porównywalna z tamtym wydarzeniem mogłaby być co najwyżej deklaracja któregoś w ważnych polityków niemieckich: wypłacimy wam odszkodowania, jakich chcecie, żeby zamknąć etap rozstrzeżeń. Na dziś wydaje się, że takiej deklaracji absolutnie nie będzie. Niemcy uważają tę sprawę za zamkniętą. Ale może jakąś furtkę, związaną z rozmowami na ten temat, warto próbować uchylić.

Krzysztof Ogiolda

CZYCYŁO KOMENTUJE



MOIM ZDANIEM

Jarosław z Namysłowa

Wraz z informacją o szczepieniach na COVID-19 na nowo rozgorzała dyskusja o tej chorobie. Myślę, że dość liczne w ostatnim czasie śmierci osób, które otwarcie lekceważyły zagrożenie pandemiczne, a potem padły ofiarą koronawirusa, wszystkim powinny dać do myślenia. Także w kontekście dyskusji i szczepieniach.

Krystyna

Obserwuję z niepokojem - ze względu na pandemię - kościoły mocno wypełnione wiernymi podczas nora. Na ogół na drzwiach świątyń wiszą kartki z liczbą osób, które mogą wejść do środka. Ale w wielu miejscach w praktyce nikt uczestników nie liczy.

LOTTO

Poniedziałek, 7 grudnia

Multi Multi - 1. losowanie

3, 5, 10, 13, 15+, 20, 22, 24, 37, 40, 41, 47, 49, 51, 52, 61, 66, 70, 71, 72

Multi Multi - 2. losowanie

3, 5, 6, 10, 16+, 22, 24, 35, 41, 42, 43, 49, 53, 54, 57, 62, 63, 74, 78, 79

Jerzy z Chabrów

Jestem zbulwersowany wypowiedzią o Rydyka. Uważam ją za chamstwo, skandal i za obronę pedofilii. Nigdy go nie lubiłem, ale po tych słowach wręcz go nienawidzę. Nie rozumiem, dlaczego rząd PiS bezkrytycznie różni jego dzieła finansuje.

Jan z Tułowic

Co roku szczepiłem się na grype, w tym roku mi się nie udało. Moja przychodnia w ogóle nie podjęła próby szczepień, a do apteki przyszły dosłownie dwie szczepionki. Obawiam się, że ze szczepieniami na COVID-19 będzie podobnie. Dużo propagandy, mało konkretno. (KOG)

Dzwonienie pod nr telefonu 77 44 32 566 od poniedziałku do piątku w godzinach 12-14.

Kaskada - 1. losowanie

1, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 13, 16, 20, 22

Kaskada - 2. losowanie

4, 6, 8, 9, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 21, 22

Mini Lotto 10, 20, 25, 27, 41

Ekstra Pensja

10, 14, 32, 33, 34 oraz 1

PRENUMERATA „NOWEJ TRYBUNY OPOLSKIEJ”

77 540 78 30

Prenumeratę można zamówić też za pośrednictwem urzędów pocztowych oraz wydanie elektroniczne na plus.nto.pl

OCR Korfantów będzie prowadzić rehabilitację ozdrowieńców



Krzysztof Strauchmann
kstrauchmann@nto.pl

Zdrowie

Opolskie Centrum Rehabilitacji w Korfantowie wzięło pod lupę pacjentów po przebytej infekcji Covid-19. Przygotowano dla nich dodatkowe procedury rehabilitacyjne. Tak jest potrzeba chwili.

OCR w Korfantowie powoli wraca do dawnego stanu. Specjalistyczny szpital nastawiony na operacje endoprotez stawów biodrowych i kolanowych oraz rehabilitację ortopedyczną i neurologiczną, w listopadzie miał się w całości stać szpitalem covidowym. Ostatecznie wojewoda opolski wycofał się z tej decyzji, ale w budynku szpitala pozostała zbudowana specjalnie instalacja rozprowadzania tlenu do łóżek pacjentów i dodatkowe wyposażenie, min. pulsoksymetry do mierzenia poziomu saturacji. Mimo zmiany planów dodatkowy sprzęt staje



Wypracowane od dawna metody rehabilitacji neurologicznej czy ortopedycznej uzupełniono w OCR w korfantowie o rehabilitację pulmonologiczną.

się niezbędny, bo w korfantowskim szpitalu coraz częściej pojawiają się pacjenci po przebyciu zakażenia koronawirusem. A oni często wymagają specjalnego wsparcia.

- Mamy obecnie pojedyncze przypadki pacjentów, którym koronawirus przydarzył się już po zabiegu endoprotezo-

plastyki albo po udarze - tłumaczy dr Jan Wojciech Wierchowicz, ordynator Oddziału Rehabilitacji Narządów Ruchu OCR. - Drugą grupą są osoby, które mają zaburzenia neurologiczne po przejściu Covid-19. Zdarza się też, że w przebiegu zakażenia Covid-19 wystąpi udar niedokrwienny, czy inne

dolegliwości neurologiczne. Pacjentów, u których powikłania będą rozpoznawane wtórnie, będzie przybywać.

Dr Wierchowicz powołuje się na doświadczenia przekazywane przez lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej. Zgłaszają się do nich pacjenci z dolegliwościami oddechowymi albo neuro-

logicznymi, których początkowo nikt nie wiąże z koronawirusem, bo ci pacjenci nigdy nie zgłaszali się do lekarza z powodu podejrzenia Covid, a czasem wręcz ukrywali taką infekcję. Dodatkowa diagnostyka pokazuje, że przeszli Covid i zmagają się z jego długofalowymi skutkami w płucach lub układzie neurologicznym.

- Gdy w czasie rehabilitacji taki pacjent poczuje się słabszy, niewydolny oddechowo, możemy sprawdzić jego saturację i położyć go pod tlenem - mówi dr Wierchowicz. - Kiedy lekarz stwierdzi, że saturacja pacjenta nie wymaga już tlenoterapii, natychmiast wracamy do normalnego programu fizjoterapii narządu ruchu, ale wzbogacamy o ćwiczenia aerobowe, gimnastykę oddechową, charakterystyczne dla rehabilitacji pulmonologicznej.

OCR nie ma dodatkowego kontraktu na rehabilitację po Covid-19. Na razie w całej Polsce tylko jeden szpital - MSWiA w Głucholazach pilotażowo prowadzi program rehabilitacji po Covid 19.

©©

Z policji Pijany przyjechał po butelkę wódkę na stację paliw

Będąca po służbie policjantka ruchu drogowego oraz funkcjonariusz pionu kryminalnego z Komendy Powiatowej Policji w Strzelcach Opolskich w niedzielny wieczór pojechali na jedną z miejscowych stacji paliw po zakupy. W pewnej chwili siedząca jeszcze w samochodzie funkcjonariuszka zauważyła parkującego obok niej osobowego forda. Kierowca, który wysiadł z pojazdu, chwiejnym krokiem poszedł na stację. W tym czasie drugi z policjantów, przechodząc obok niego, wyczuł woń alkoholu. - Mężczyzna kupił na stacji butelkę wódki i wrócił do pojazdu, gdzie usiadł na miejscu kierowcy - opowiada sierżant sztabowy Maria Popanda ze strzeleckiej policji. - Aby umożliwić mu dalszą jazdę, policjanci zabrali mu kluczyki i wezwali patrol.

Funkcjonariusze ruchu drogowego sprawdzili zawartość alkoholu w organizmie mężczyzny. Jak się okazało, 53-letni mieszkaniec powiatu strzeleckiego wydmuchał 2,5 promila. Mundurowi zatrzymali mu prawo jazdy. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Grozi mu kara do 2 lat więzienia, sądowy zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna.

(MIR) ©©

Te kobiety okradły opolskie seniorki. Rozpoznajesz je?

Z policji

Sławomir Draguła
sdragula@nto.pl

Policja poszukuje dwóch kobiet, które okradły z pieniędzy seniorki - jedną w Opolu, drugą w Kędzierzynie-Koźlu.

Pod koniec listopada w Opolu trzy kobiety zapukały do mieszkania seniorki i poprosiły o jedzenie oraz picie. Kiedy starsza pani przygotowywała kanapki, nieznajome ukradły należące do niej oszczędności. Ich łupem padło 20 tysięcy złotych.

Teraz, na podstawie opisu pokrzywdzonej, opolscy policjanci sporządzili portret pamięciowy jednej z podejrzanych. Jest nią kobieta w wieku około 30 lat, szczupłej budowy ciała, która ma lekko garbaty nos. Poszukiwana ma około 160 cm wzrostu, ciemne blond włosy, w uzębieniu górnym brak prawej trójki.

Jeśli ktoś zna tę kobietę lub ma jakąkolwiek wiedzę na jej temat, proszony jest o kontakt z dyżurnym policji w Opolu pod numerem tel. 47 861 25 95 lub dzwoniąc na numer alarmowy 112.



Z lewej kobieta poszukiwana w sprawie oszustwa w Opolu, z prawej w Kędzierzynie-Koźlu.



- Każda informacja może być niezwykle istotna oraz przydatna w prowadzonej przez nas sprawie - mówi młodszy aspirant Agnieszka Nierychła z Komendy Miejskiej Policji w Opolu.

Oszukano też inną seniorkę
Z kolei w Kędzierzynie-Koźlu seniorka straciła 1,3 tysiąca złotych. 86-latka wpuściła do mieszkania kobietę, która chciała porozmawiać z nią na temat wiary.

- Kiedy oszustka była w środku, zajęła starszą panią rozmową, a w tym czasie

do mieszkania weszła kolejna osoba, która ukradła przechowywane w domu oszczędności - mówi komisarz Magdalena Nakoneczka z kędzierzyńsko-kozielskiej policji.

Podejrzewana oszustka jest w wieku około 25-30 lat, średniej budowy ciała. Ma około 160 cm wzrostu oraz ciemne blond włosy. Osoby, które posiadają jakiegokolwiek informacje mogące pomóc w ustaleniu kobiety, proszone są o kontakt z kędzierzyńsko-kozielskimi policjantami pod numerem tel. 47 863 42 66 lub dzwoniąc na numer alarmowy 112. ©©

Z wielkim żalem żegnam

ŚP.

Janusza Sanockiego

dziennikarza, polityka, samorządowca,
posła na Sejm VIII kadencji.

Odszedł działacz antykomunistycznej opozycji,
twórca niezależnych wydawnictw, internowany w stanie wojennym,
człowiek gorąco zaangażowany w sprawy lokalnej społeczności
i działalność publiczną.

Odnznaczony Krzyżem Zasługi, Krzyżem Wolności i Solidarności
oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy głębokiego współczucia

Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

009980913

Ruszył Dziecięcy Telefon Zaufania

Pomoc

Iwona Kłopotcka
iklopocka@nto.pl

Dziecięcy Telefon Zaufania (800-12-12-12) działa już przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Potrzebujące pomocy dzieci mogą też skorzystać ze specjalnego czatu internetowego. To inicjatywa Rzecznika Praw Dziecka.

Zarówno pod telefonem, jak i na czacie dzieci mogą przez całą dobę kontaktować się ze specjalistami. - „To działanie wspierające dzieci i młodzież w obliczu kryzysu systemu psychologicznej opieki zdrowotnej” - podkreśla biuro rzecznika.

„Dreńczą Cię w szkole, biją na podwórku, boisz się wychodzić z domu? Stałeś się celem ataku w internecie, jest hejt na Ciebie, ktoś wpuścił do sieci Twoje kompromitujące zdjęcie? Zostałeś sam, pogubiłeś się w życiu, straciłeś przyjaciela, nie masz z kim pogadać? Nie jesteś sam! Zadzwoń pod numer 800 12 12 12. To telefon zaufania Rzecznika Praw Dziecka. Możesz też napisać do ekspertów na czacie, który znajdziesz na stronie: www.brpd.gov.pl” - czytamy na stronie RPD.

Pomoc jest bezpłatna i dzieci mogą z niej skorzystać anonimowo. „Nikt się nie dowie o tej rozmowie, ani rodzice, ani szkoła, ani znajomi. Eksperci z Telefonu Zaufania pomogą Ci rozwiązać Twój problem, wyjaśnią, co robić, jak się zachować, gdzie znaleźć konkretne wsparcie” - napisano.

Pod numer interwencyjny mogą też dzwonić osoby dorosłe, aby zgłosić problemy dzieci lub rażące zaniedbania wobec nich.

©©



Paweł Kurtasz i Krzysztof Drynda są ludźmi posła Marcina Ociepy z Porozumienia Gowina.

Paweł Kurtasz zastąpił Krzysztofa Dryndę

Piotr Guzik
pguzik@nto.pl



Kadry

Paweł Kurtasz został nowym wiceprezesem Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Invest-Park”. Objął stanowisko zwolnione przez Krzysztofa Dryndę, który został dyrektorem jednego z pionów w Ministerstwie Rozwoju, Pracy i Technologii. Obaj kojarzeni są Marcinem Ociepą, wiceministrem obrony narodowej.

Krzysztof Drynda był wiceprezesem „Invest-Park” od 2016 r. Trafił tam z nadania Porozumienia Jarosława Gowina, które w przejęło strefę w ramach podziału wpływów po wyborach z 2015 r. wygra-

nych przez Zjednoczoną Pracownicę.

Krzysztof Drynda to zaufany człowiek Marcina Ociepy, wiceministra obrony narodowej. Na początku listopada odszedł jednak z „Invest-Park”, by zostać dyrektorem Departamentu Jednostek Nadzorowanych i Podległych w Ministerstwie Rozwoju, Pracy i Technologii, podlegającego „gowinowcom”.

Przez miesiąc zwolniony przez niego fotel wiceprezesa strefy ekonomicznej był pusty. Ale to już nieaktualne. Do zarządu spółki wszedł bowiem dr inż. Paweł Kurtasz.

W komunikacie spółki czytamy, że „ukończył studia magisterskie na Wydziale Elektroniki, Automatyki i Informatyki Politechniki Opolskiej, gdzie w 2011 roku uzyskał również stopień doktora nauk technicznych”. Ma też dyplom MBA. Wcześniej był związany ze spółką-córką strefy

- Invest-Park Development. „Za jego kadencji osiągnęła najlepsze w swojej historii wyniki finansowe. W latach 2013-2019 pełnił z kolei funkcję prezesa spółki BSSTC.PL, która zajmuje się systemami bezpieczeństwa ruchu lotniczego i drogowego oraz teleinformatycznymi” - informuje biuro prasowe „Invest-Park”.

Paweł Kurtasz w 2018 r. ubiegał się o mandat radnego Opola. Robił to z listy komitetu Razem dla Opola. Startował z czwartego miejsca w okręgu nr 3, uzyskał 25 głosów poparcia.

Razem dla Opola formował Marcin Ociepa, przy wsparciu Krzysztofa Dryndy. Ten przejął w nim stery przed wyborami samorządowymi sprzed ponad dwóch lat. Komitet nie uzyskał wystarczającego poparcia, by wprowadzić swoich ludzi do rady miasta i zniknął z niej po ośmiu latach. ©©

Proces o kurczaki. Ptaki nie przeżyły podróży w kartonach

Na wokandzie

Krzysztof Strauchmann
kstrauchmann@nto.pl

Na ławie oskarżonych siedzi hodowca i dwie pracownice Poczty Polskiej. Ofiary to 30 kurczaków. Ruszył proces o ich uduszenie w transporcie.

W nyskim sądzie rejonowym rozpoczął się proces trojga osób, oskarżonych o znęcanie się nad zwierzętami. Ustawa o ochronie zwierząt wprost wymienia, że transport zwierząt ma się odbywać w sposób nie powodujący zbędnego cierpienia i stresu. Zdarzenie, które teraz ocenia sąd w Nysie, skończyło się śmiercią 30 kurczaków, wysłanych w kartonowych paczkach pocztexem, czyli usługą Poczty Polskiej z gwarancją, że przesyłka dotrze do adresata w ciągu 24 godzin.

26 letni hodowca - hobbysta, mieszkaniec gminy Głuchołazy najpierw wystawił 14-tygodniowe kurczaki na sprzedaż na portalu internetowym. A kiedy zgłosili się chętni spod Wrocławia, zapakował żywe kurczaki po 15 sztuk do pudeł o wymiarach 90 centymetrów długości, 50 szerokości i 50 wysokości i wezwał kuriera poczty.

- Spakowałem kurczaki jak zawsze. Od trzech lat sprzedaję tak żywe ptaki - wyjaśniał

przed sądem Szymon Ł., który nie przyznaje się do zarzutu znęcania nad zwierzętami. - W kartonie wyciąłem dziury na bokach i górze, nakleiłem na nich kartki: „Uwaga ptaki” i „Nie zasłaniać” przy otworach. Kurczaki miały wystarczająco dużo miejsca, żeby stać, miały co jeść, do środka włożyłem ogórki i jabłka. Wody nie dawałem, bo kartony by się rozmoczyły.

W pocztowej sortowni w Nysie dwie pracownice sortowni zauważyły, że w czterech kartonach rozmokły spody i mogą się rozlecieć. Żeby je zabezpieczyć - okleiły kartony folią, tzw. strechem. One też usłyszały od prokuratora zarzut znęcania się nad zwierzętami.

- Kury wystawiały głowy przez otwory i widziałyśmy, że w środku są żywe ptaki - mówiły przed sądem obie oskarżone, wieloletnie pracownice poczty. Obie zaręczały, że dwa boki kartonu zostały bez folii, a z dwóch pozostałych zrobiły w folii otwory, żeby umożliwić dostęp powietrza. Tak przesyłki pojechały do Wrocławia.

Obie pracownice poczty przyznały, że żywe zwierzęta, to częsty towar w przesyłkach. One jednak nie były nigdy szkolone, jak postępować w takim przypadku. ©©



Sąd będzie musiał ocenić, kto jest winien śmierci kurczaków.

AUTOPROMOCJA

009971224

Prenumerata pocztowa na 2021 rok

- miesięczna - 49 zł (oszczędzasz 35,80 zł)
- kwartalna - 147 zł (oszczędzasz 117,70 zł)
- półroczna - 294 zł (oszczędzasz 232,70 zł)
- roczna - 588 zł (oszczędzasz 487,20 zł)

ZAMÓW

Szczegóły u listonosza
i w najbliższym urzędzie
pocztowym

zadzwoń: 77 540 78 30
od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00-15:00
email:
prenumerata@nto.pl

**CZEKAMY
DO 21 GRUDNIA!**



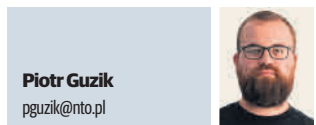
Oferta dotyczy klientów indywidualnych



Ruch samochodów zwalnia m.in. przejście dla pieszych w okolicy ul. Oleskiej.

FOT. PIOTR GUZIK

Kierowcy mają problemy po zmianie ruchu w śródmieściu



Centrum przesiadkowe

Od tygodniaw rejonie stacji Opole Wschodnie obowiązuje nowa organizacja ruchu. Kierowcy sygnalizują problemy, m.in. na skrzyżowaniu ulic Kośnego i Katowickiej, a także przy przejeździe przez teren centrum przesiadkowego. Drogowcy przekonują, że oznakowanie nowych tras jest prawidłowe, a kierowcy muszą się do nich przyzwyczaić.

Nowa organizacja ruchu wynika z postępów w pracach przy budowie centrum przesiadkowego Opole Wschodnie. Wiąże się głównie z rozpoczęciem prac przy wiadukcie w ciągu ul. Oleskiej, pod którym potem powstanie tunel dla pojazdów, która będą poruszały się od strony ronda na pl. Konstytucji 3 Maja w stronę ul. Ozimskiej.

W środę późnym popołudniem zamknięto odcinek ul. Bohaterów Monte Cassino od okolicy stacji paliw BP do skrzyżowania z ulicą Oleską. Ruch, który prowadził tą drogą, skierowano na ulice Kośnego (którą na tę okazję odsłepiono) oraz Katowicką.

I właśnie skrzyżowanie ulic Bohaterów Monte Cassino i Kośnego to jeden z pierwszych

problemowych punktów. Zdarza się, że kierowcy nie są pewni, czy mogą zjechać w Kośnego, a sytuacja komplikuje się, gdy manewr ten chce wykonać autobus PKS.

Komplikacje są też na skrzyżowaniu ulic Kośnego i Katowickiej. Tam zmieniono organizację ruchu, dając pierwszeństwo tym, co poruszają się objazdem. Oznacza to m.in., że kierowcy jadący w górę Katowickiej, od strony ul. Ozimskiej, muszą ustępować pierwszeństwa tym, co wyjeżdżają z prawej strony ul. Kośnego. Nie brak jednak kierowców jeżdżących tam na pamięć, przez co w okolicy często słychać dźwięk klaksonu.

Kierowcy miewają też prob-

Pierwotnie budowa centrum Opole Wschodnie, rozpoczęta na początku 2019 roku, miała być gotowa w październiku br.

lemo przy przejeździe przez samo centrum przesiadkowe. Przez jego teren wytyczono dwie trasy. Ta bliższa placu budowy przeznaczona jest dla jadących w kierunku ronda na pl. Konstytucji 3 Maja. Ta bliższa budynków Uniwersytetu Opolskiego przeznaczona jest dla jadących od strony wspomnianego ronda do ul. Katowickiej.

- O ile oznakowanie pionowe jest widoczne, to jednak brakuje jeszcze dodatkowego tymczasowego oznakowania poziomego - argumentują kierowcy.

Adam Leszczyński, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg, przekazuje, że na miejscu wszystko jest oznakowane prawidłowo.

- Malowanie strzałek jest niepotrzebne, ponieważ tam i tak nie ma zbyt dużego pola manewru - stwierdza. - Trzeba jechać prosto. Sytuacja jest taka, że mamy tam tymczasową wyspę na środku drogi. W takich miejscach nie daje się dodatkowych strzałek pokazujących, jak jechać.

Adam Leszczyński zaznacza, że pierwsze informacje o zapowiadanych zmianach były publikowane przed tygodniem. - Niestety, przez pierwsze dni nowa organizacja ruchu zawsze sprawia problemy - mówi. - Część kierowców jeździ na pamięć, do części nie dotarła informacja. Zwykle po tygodniu wszystko wraca do normy.

Na razie nie wiadomo jak długo obowiązywać ma obecna organizacja ruchu w śródmieściu. Drogowcy przyznają jednak, że trzeba się liczyć z tym, że obecna sytuacja potrwa kilka miesięcy.

Budowa centrum przesiadkowego Opole Wschodnie kosztuje 140 mln zł. Wykonawca - firma Banimex - ma zrealizować inwestycję do końca wakacji 2021 roku.

©P

Opole w gronie 250 samorządów przeciwnych wetu budżetu UE

Spór o praworządność

Piotr Guzik
pguzik@nto.pl

- Logiką polskiego weta nie rządzi dobro obywateli, tylko polityka i utarczki wewnątrz obozu zjednoczonej prawicy - mówi prezydent Arkadiusz Wiśniewski, uzasadniając podpisanie wspólnego listu z samorządami z Polski i Węgier.

„My, przedstawiciele polskich i węgierskich samorządów, potępiamy działania pana Orbána i pana Morawieckiego. Reprezentując miliony Węgrów i Polaków, wyrażamy poparcie dla ochrony zasady praworządności i dokładnego nadzoru nad funduszami unijnymi” - oznajmili samorządowcy w liście, który firmują prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski

oraz burmistrz Budapesztu Gergely Karacsony.

Pod listem podpisał się też Arkadiusz Wiśniewski, prezydent Opola. - Jak nie będzie dotacji unijnych, to nie będzie inwestycji. Sami ich nie udźwigniemy. W perspektywie oznacza to likwidację wielu miejsc pracy oraz powrót do kryzysu z lat 80. - uważa Arkadiusz Wiśniewski. - To działanie wbrew interesowi Polaków. Ale też logiką polskiego weta nie rządzi

Logiką polskiego weta nie rządzi dobro obywateli, tylko polityka i utarczki wewnątrz obozu zjednoczonej prawicy

dobro obywateli, tylko polityka i utarczki wewnątrz obozu zjednoczonej prawicy.

- Smutne, że obecna władza nie chce godzić się na praworządność - dodaje Arkadiusz Wiśniewski. - Przykre to szczególnie w kontekście historycznym. Przez lata walczyliśmy o oderwanie od wschodnioeuropejskich metod, by zbliżyć się do tej części Europy, z którą dzielimy przywiązanie do takich wartości, jak demokracja, niezawisłość sądów, poszanowanie praw kobiet i wolności mediów.

Z tego względu od środy do piątku na miejskich instytucjach pojawią się flagi unijne. Jutro po hymnie miasta odgrywanym z wieży ratusza zabrzmie też hymn UE. Pojawiają się też plakaty informacyjne w autobusach. ©P

MATERIAL INFORMACYJNY ORANGE

059972222

5G w Orange na nowoczesnych urządzeniach. Do wyboru ponad 30 modeli

Już 6 milionów polskich użytkowników może korzystać z superszybkiego internetu 5G od Orange. Aby w pełni cieszyć się możliwościami technologii piątej generacji, operator udostępnia tę sieć posiadaczom kolejnych modeli urządzeń.

Sieć piątej generacji zaczyna podbijać polski rynek. Z superszybkiego przesyłu danych, oferowanego przez Orange Polska, może korzystać już 6 mln osób w dziewięciu województwach. Tylko w samym woj. opolskim w zasięgu technologii 5G jest już 100 tys. użytkowników, m.in. w Opolu.

Nowoczesne urządzenie obsłuży nowoczesną technologię

5G to technologia dająca możliwość komunikowania się ze sobą wielu urządzeń równocześnie i zapewniająca szybkie przesyłanie danych. Jednak, aby w pełni cieszyć się internetem piątej generacji, potrzebne jest urządzenie, które może współpracować z siecią nowej generacji.

Z sieci #hello5G od Orange mogą korzystać posiadacze ponad 30 modeli smartfonów obsługujących technologię 5G. Co ważne, aby mieć 5G, nie zawsze trzeba kupować nowe urządzenie. Wiele osób już korzysta ze smartfonów, które dają dostęp do superszybkiego internetu. Wśród nich są popularne urządzenia dostępne na



rynku od jakiegoś czasu, jak np. Huawei P40 czy Samsung S20 oraz aktualne nowości.

Dla przykładu miłośnicy koreańskiej marki Samsung z pewnością zainteresowani będą smartfonami takimi jak Samsung Note 20 5G czy bardziej przystępnym cenowo Galaxy A42 5G. Z kolei użytkownicy preferujący urządzenia spod znaku nadgryzionego jabłka mają do dyspozycji m.in. różne wersje iPhone'ów - iPhone 12, 12 Mini oraz 12 Pro i Pro Max. W ofercie są także urządzenia oferowane m.in. przez Motorolę i coraz bardziej popularną na naszym rynku chińską markę Xiaomi - np. smartfon z serii Xiaomi Mi 10 5G.

Szczegółowe informacje o tym, jak korzystać z sieci #hello5G oraz ofertę urządzeń aktualnie dostępnych w sklepie Orange, znajdziemy na www.orange.pl/view/5g.

Nie wyrzucaj starego telefonu. Orange go odkupi

Warto zdawać sobie sprawę, że rozwijająca się w błyskawicznym tempie technologia skutkuje też

coraz większą ilością tzw. elektrośmieci, czyli urządzeń, które wyrzucamy. Mając to na uwadze, pomarańczowy operator prowadzi program odkupu używanych smartfonów. Idąc do salonu po odbiór nowego smartfonu, można zabrać ze sobą stare, ale działające urządzenie, odsprzedać je na miejscu i wrócić do domu zarówno z nowym sprzętem, jak i bonem na zakupy u operatora.

Stary telefon odsprzedać można także za pomocą strony orangerecycling.pl. Wystarczy wpisać w wyszukiwarce model urządzenia i kwotę, na jaką je wyceniamy, a następnie wysłać telefon do operatora na jego koszt (sprzęt odbierze od nas kurier). Po weryfikacji pieniędzy przelewane są na nasze konto.

W każdym salonie Orange można też zostawić zużyty, niedziałający sprzęt, jak np. telefon komórkowy, telefon stacjonarny, tablet lub modem. W ciągu ostatnich 10 lat Orange zebrał już ponad 15 milionów starych telefonów komórkowych na całym świecie.

Rydzyk przeprosza za kontrowersyjną wypowiedź

Skandal

Paulina Blaszkiewicz
paulina.blaszkiewicz@polskapress.pl

- Nie było moją intencją ranie nie kogokolwiek - pisze w oświadczeniu o. Tadeusz Rydzyk. Dyrektor Radia Maryja przeprosza za słowa, które odebrano jako obronę księży oskarżanych o pedofilię.

- To, że ksiądz zgrzeszył? No zgrzeszył. A kto nie ma pokus? - pytał dyrektor Radia Maryja podczas urodzin toruńskiej rozgłośni w sobotę.

W swoim wystąpieniu o. Tadeusz Rydzyk mówił też o biskupie Edwardzie Janiak, który był negatywnym bohaterem reportażu braci Sekielskich. Janiak miał tuszować przypadki pedofilii wśród księży. Po rozpoczęciu kościelnego postępowania w tej sprawie zrezygnował ze stanowiska biskupa kaliskiego. - To jest współczesny męczennik mediów - stwierdził o. Rydzyk.

Wypowiedzi dyrektora Radia Maryja zostały skrytykowane przez wielu polityków i komentatorów. Odebrano je jako obronę księży-pedofilii.

Do sprawy odnieśli się hierarchowie Kościoła polskiego, którzy stanowczo odcinają się od słów Tadeusza Rydzyka, a nawet za nie przeproszają.

- Nic nie usprawiedliwia przestępstwa, zwłaszcza dokonanego wobec osób bezbronnych i małoletnich. Każde takie przestępstwo powinno być sprawiedliwie osądzone, a sprawca powinien ponieść słuszną karę - uważa Wiesław Śmigiel, biskup toruński, który wydał specjalne oświadczenie odnoszące się do wypowiedzi o. Tadeusza Rydzyka.

- Ksiądz Biskup uwrażliwia wszystkich zabierających głos

w tak ważnych i wrażliwych sprawach, jakimi są przestępstwa na tle seksualnym wobec małoletnich, by nie używać słów, które mogą bagatelizować problem lub powiększać cierpienie ofiar - informuje ks. Paweł Borowski, rzecznik Diecezji Toruńskiej.

Za słowa dyrektora Radia Maryja w swoim oświadczeniu przeprosza też abp Grzegorz Ryś, który po rozpoczęciu postępowania ws. biskupa Janiaka przejął administrowanie diecezją kaliską.

- Jako Administrator Apostolski Diecezji Kaliskiej chcę najmocniej przeprosić wszystkich, których dotknęła wypowiedź Ojca Dyrektora Tadeusza Rydzyka z dnia 5 grudnia br. Bagatelizowanie grzechu, a jeszcze bardziej jego konsekwencji w życiu osób poszkodowanych, nie ma nic wspólnego z drogą Ewangelii. Ewangeliczną drogą Kościoła jest uznanie win i nawrócenie oraz solidarność z najmniejszymi i cierpiącymi - pisze arcybiskup Ryś.

We wtorek na stronie Radia Maryja ukazało się oświadczenie o. Tadeusza Rydzyka.

- Chcę stanowczo oświadczyć, iż w słowach, które wypowiedziałem 5 grudnia 2020 r. przy okazji obchodów rocznicy założenia Radia Maryja, nie było moją intencją ranienie kogokolwiek, a zwłaszcza osób, które jako małoletnie doświadczyły przestępstw seksualnych ze strony duchownych. Tacy sprawcy, po rzetelnym dochodzeniu i udowodnieniu, winni spotkać się ze stosowną karą - napisał dyrektor Radia Maryja.

- Zdaję sobie sprawę, iż moje spontanicznie wypowiedziane słowa zostały inaczej zrozumiane i boleśnie dotknęły wiele osób. Przepraszam, iż tak się stało. Nie było to moim zamiarem - zapewnia o. Rydzyk. ©

Rząd przedstawia narodową strategię szczepień



Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Epidemia

Rząd przedstawił we wtorek narodową strategię szczepień na koronawirusa. Jak zapewnił szef KPRM Michał Dworczyk, szczepionka będzie powszechna i dobrowolna. Będzie akcja informacyjna i zachęty do zaszczepienia się.

- Naszym celem jest przeprowadzenie w 2021 r. programu szczepień, dzięki czemu mamy uzyskać odporność populacji - zapowiedział na konferencji prasowej szef Kancelarii Premiera Michał Dworczyk.

- Naszym zadaniem jest dostarczenie szczepionek, które mają być bezpieczne. Szczepienia mają być przeprowadzone w krótkim czasie, szczepionki muszą być darmowe i dobrowolne, musimy zorganizować cały proces tak, by był przyjazny dla obywatela - dodał.

Minister Dworczyk zapowiedział, że rząd przeprowadzi „dużą akcję informacyjną i profrekwencyjną”, aby zachęcić Polaków do masowych szczepień.

Strategia do konsultacji

Prezentując projekt narodowej strategii szczepień, wyjaśnił, że jest to dokument liczący 34 strony, podzielony na 9 rozdziałów - opisujących m.in. skuteczność i bezpieczeństwo szczepionek, proces zakupów i finansowanie, dystrybucję i logistykę, zalecenia medyczne i organizację punktów szczepień czy kolejność szczepień.

- To jest dokument, który jest projektem i przekazujemy go do konsultacji - mówił Mi-



Minister Michał Dworczyk mówił, że na razie nie ma planów zwolnienia osób zaszczepionych z nakazu noszenia maseczki.

chał Dworczyk. - Do soboty do godz. 10.00 będziemy zbierali wszystkie uwagi. 15 grudnia Rada Ministrów będzie mogła oficjalnie przyjąć dokument - dodał.

Dworczyk przekazał również, że - poza możliwością przesyłania konsultacji na adres mailowy, który zostanie opublikowany razem z treścią tego dokumentu - rząd chce przedstawić ten dokument samorządowcom, ekspertom, politykom - wszystkim, którzy powinni i chcieliby się wypowiedzieć. - Już we wtorek ten projekt zostanie zaproponowany na posiedzeniu senackiej Komisji Zdrowia, w środę organizacjom zrzeszającym Jednostki Samorządu Terytorialnego. Strategia jest dość szczegółowa i obszerna - chcemy, by Polacy mieli wiedzę dot. szczepień - mówił szef KPRM.

Wiedza, bezpieczeństwo, dobrowolność

Obecny na konferencji minister zdrowia Adam Niedzielski podkreślił, że trzy główne punkty niezbędne do przeprowadzenia akcji szczepień to „wiedza, bezpieczeństwo i dobrowolność”.

- Wiedza jest w tym procesie najważniejsza, ponieważ tylko wiedza daje możliwość podejmowania świadomych decyzji - mówił minister.

Dodał, że rząd bardzo dużo miejsca w strategii poświęci przekazywaniu wiedzy, edukacji dotyczącej szczepień. - Będziemy chcieli stworzyć specjalny serwis poświęcony szczepieniom - zapowiedział minister.

Niedzielski stwierdził, że absolutnym priorytetem rządu jest także bezpieczeństwo. - Jeśli jakkolwiek lek wchodzi do naszego państwa, to my gwarantujemy jego bezpieczeństwo - zapewniał minister. - Bezpieczeństwo to również monitorowanie tego, co się dzieje z osobami zaszczepionymi. Jako państwo bierzemy

Rząd zapowiada dużą akcję informacyjną i profrekwencyjną, aby zachęcić Polaków do masowego udziału w szczepieniach

na siebie odpowiedzialność za monitorowanie tego, co będzie się działo z tymi osobami. Będzie utworzony centralny rejestr osób zaszczepionych - dodał.

Minister zdrowia stwierdził, że w programie stawia się głównie na dobrowolność, która „ma być oparta na wiedzy”.

Kto pierwszy do szczepienia?

Minister zdrowia przekazał, że w pierwszej kolejności zaszczepieni będą medycy, osoby starsze i służby mundurowe.

Z kolei szef Centrum Analiz Strategicznych prof. Norbert Maliszewski doprecyzował, że na pierwszym etapie będą się szczepić pracownicy sektora ochrony zdrowia, potem pracownicy i pensjonariusze DPS, osoby starsze powyżej 60. roku życia oraz policja i służby mundurowe, które są „na pierwszej linii” walki z epidemią.

- Kolejne grupy to personel niemedyczny, często narażony na kontakt: m.in. nauczyciele, pracownicy tzw. sektora krytycznego, pracownicy transportu publicznego, osoby w wieku poniżej 60. roku życia, które mają choroby współistniejące - wymieniał Maliszewski.

Benefity dla zaszczepionych

Minister Niedzielski pytany był przez dziennikarzy, czy rząd przewiduje jakiś „system zachęt” dla osób, które poddadzą się szczepieniom. - Nie będą one podlegały kwarantannie po kontakcie z osobami zakażonymi, osoby te nie będą uwzględniane w limitach domowych spotkań - odpowiedział szef resortu.

Z kolei szef KPRM Michał Dworczyk mówił, że nie ma na razie zapisów, które by mówiły o nienoszeniu maseczki przez osoby zaszczepione. ©

Akt oskarżenia dla byłego wiceministra zdrowia Sławomira Neumanna z PO

Z prokuratury

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Prokuratura w Jeleniej Górze skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko byłemu wiceministrowi zdrowia Sławomirowi Neumannowi. Sprawa ma dotyczyć oszustw przy kontraktowaniu i realizacji usług medycznych w Mazowieckim NFZ w latach 2012-2014. - To dęty akt oskarżenia - komentuje polityk PO.

- Sprawa dotyczy lat 2012-2014. Zarzutami objęci zostali między innymi: ówczesny sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Sławomir N. oraz były dyrektor mazowieckiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia Adam T. - powiedział polsatnews.pl Tomasz Czułowski, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

- Stawiane im zarzuty dotyczą przekroczenia uprawnień służbowych w celu ociągnięcia

korzyści majątkowych w kwocie 13,5 mln zł przez warszawską klinikę medyczną - czytamy w komunikacie Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

- Działanie oskarżonych umożliwiło popełnianie szeregu oszustw na szkodę pacjentów kliniki. Lecznica pobierała dodatkowe opłaty za zabiegi usunięcia zaćmy, mimo że były one w całości finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. W ten sposób wyłu-

dziła od ponad 2000 pacjentów kwotę blisko 2,5 mln zł. Zachowanie oskarżonych doprowadziło ponadto do obniżenia środków finansowych na inne świadczenia medyczne, które mogłyby zostać zrealizowane przez inne rzetelnie działające placówki służby zdrowia - twierdzą prokuratorzy.

W 2013 r. NFZ w wyniku stwierdzonych nieprawidłowości rozwiązał umowę z warszawską kliniką medyczną. Według śledczych, ówczesny

wiceminister zdrowia Sławomir Neumann (wyrzucił zgodę na ujawnienie nazwiska), „podjął w interesie kliniki liczne bezprawne działania mające na celu dalsze wykonywanie przez nią świadczeń medycznych finansowanych z NFZ”.

- Interweniował między innymi u prezes Narodowego Funduszu Zdrowia i Dyrektora Mazowieckiego Oddziału NFZ Adama T. - informuje prokuratura w komunikacie.

Sławomir Neumann odniósł się do zarzutów na Twitterze.

- 5 lat szukali „przestępstwa”, zmieniło się kilku prokuratorów. Teraz na koniec któryś zgodził się podpisać ten dęty akt oskarżenia o przekroczenie

uprawnień. Gdy prokuratura była jeszcze niezależna to ta sprawa była umorzona, bo nie było śladów nieprawidłowości - napisał poseł Koalicji Obywatelskiej Sławomir Neumann.

Sprawę skomentowała też na konferencji prasowej marszałek Sejmu Elżbieta Witek.

- Chciałam przypomnieć, co pan Sławomir Neumann mówił na zarejestrowanych taśmach. Mówił, że wszyscy ci, którzy są członkami Platformy Obywatelskiej mogą czuć się bezpiecznie, natomiast jeśli PiS-owska prokuratura kiedyś rozpocznie postępowanie w tych kwestiach, to uznamy to za działania polityczne przeciwko PO - stwierdziła Witek. ©

Wzruszony Mirosław (62 l.) opowiada, jak nowa formuła pomogła dużo lepiej słyszeć, wyeliminowała tinnitus (szumy uszne) umożliwiając doskonałą komunikację z rodziną i otoczeniem.

„Brzęczenie w uszach ustąpiło błyskawicznie. Znowu słyszę świat bez zakłóceń”



Regulamin - rglinprmojpk.com

TOP PRODUKT! Błyskawicznie niweluje zakłócenia uszne

Jeśli Twoje codzienne funkcjonowanie, sprawne myślenie, spokojne zasypianie albo komunikację z bliskimi zaburzają Cię uciążliwe szumy uszne, koniecznie przeczytaj o udoskonalonej formule z kompleksem AudioBalance, która wspiera zniwelowanie wielotonowych dźwięków fantomowych i poprawia jakość słyszenia bez żadnych pisków, szmerów, buczenia i dudnienia.

„Niesamowicie mocny słuch i żadnych szumów”

„Kiedy sięgnąłem po ten preparat za namową znajomego eksperta, a po niedługim czasie buczenie w uszach zaczęło momentalnie słabnąć, nie przypuszczałem jeszcze, że to dopiero początek fantastycznych efektów. Szumy uszne zniknęły błyskawicznie i to już była dla mnie pełnia szczęścia. Spokój w głowie, koniec irytacji, ciągłego wwiercania się dziwnych dźwięków w uszy. Potem nastąpiła dalsza poprawa: zacząłem słyszeć mocniej, głośniejsze, a wiele wyraźniej – z dnia na dzień orientowałem się, że słyszę np. wnuki bawiące się w pokoju obok, choć

nigdy wcześniej nie słyszałem co dzieje się za ścianą. Że słyszę szum gotującej się wody w czajniku albo przekręcanie klucza w zamku, kiedy córka wraca z pracy. Dopiero teraz żyję pełnymi zmysłami – znowu mogę słuchać tego, co dzieje się wokół, i to w najdrobniejszych szczegółach – podsumowuje zachwycony Mirosław.



Lepszy słuch = wyższy komfort życia!

Stosując nowatorski specyfik:

- Błyskawicznie pozbędziesz się uporczywych szumów usznych
- Wyciszysz ciągły pisk i nieustanne buczenie wewnątrz uszu
- Zregenerujesz nerwy słuchowe i wyostreysz odbiór dźwięków
- Poprawisz jakość słyszenia aż o 87%
- Zaczyniesz słyszeć mocniej, głośniejsze i wyraźniej – nawet odgłosy z oddali

Koniec szumu w głowie

Eksperci podkreślają, że za tak spektakularną skutecznością innowacyjnej formuły stoi niespotykane dotąd, maksymalnie wysokie stężenie składników aktywnych,

tworzących unikalny kompleks AudioBalance. Ich działanie polega na zwiększeniu ukrwienia naczyń w uchu środkowym nawet o 60%, pełnej regeneracji nerwów słuchowych oraz odizolowaniu dźwięków fantomowych (słyszących tylko w głowie) od realnych dźwięków z otoczenia. **Preparat blokuje nadreaktywne receptory odpowiedzialne za wytwarzanie szumów**, dlatego większość stosujących szybko przestaje słyszeć irytujące szmery i szelesty.

Wybór ekspertów – nie ma lepszego środka na szumy uszne!

Nowa formuła kompleksowo wspiera w walce z przeculicą słuchową, dzięki czemu przywraca komfort codziennego życia, eliminuje problemy ze snem, oddala lęki związane ze ‘słyszeniem głosów’, poprawia zdolność koncentracji i **kompensuje zaburzenia słuchu u osób w każdym wieku**. Bez względu na przyczynę powstawania szumów usznych, każdy może pozbyć się drażniących pisków, buczenia i dzwonienia w głowie w krótkim czasie od zastosowania preparatu.

Waldemar Maj, spec. w zakresie laryngologii



Zmień swoje życie na lepsze

Jak będzie wyglądać Twoja codzienność bez szumów usznych?

→ Bez trudu porozmawiasz przez telefon → Przestaniesz prosić rozmówcę o powtórzenie, dopytywać: „proszę?”, „słucham?”, „co mówiłeś?” → Nie będziesz już odczuwać niepokoju wywołanego szumem i piskami w uszach → Swobodnie załatwisz sprawy urzędowe, na pocztę i w sklepie → Z łatwością wyizolujesz i rozpoznasz głosy w większym gronie, np. przy rodzinnym stole → Pozbędziesz się uczucia rozdrażnienia → Zaczyniesz lepiej spać, pozbędziesz się bólu głowy i zmęczenia → W porę usłyszysz nadjeżdżający samochód i pędzącą karetkę → Obejrzyj ulubiony program w TV bez nastawiania go na cały regulator.

Już dziś napraw swój słuch

Możesz nadal słuchać świata jedynie pobieżnie, irytować się na szumienie w głowie, trudności w komunikacji z innymi i biernie czekać, aż sytuacja się pogorszy. Możesz też wziąć sprawy w swoje ręce i odzyskać rewelacyjną jakość słyszenia bez pisków i dudnienia, zwiększyć zakres odbieranych dźwięków, wzbogacić je



Raport badawczy MedicReporters Kompleks AudioBalance skuteczny nawet przy dużych zaburzeniach słuchu:

- ✓ Wzbogaca i 3-krotnie pogłębia dźwięki z otoczenia
- ✓ Eliminuje uporczywe szumy uszne
- ✓ Poprawia koncentrację, likwiduje bóle głowy i problemy ze snem

Już nic nie dzwoni mi w uszach!

Przyznam, że nie dowierzałem w działanie tego produktu, ale wystarczyło kilka dni, żeby szmery i trzaski w uszach zniknęły jak ręką odjął. Preparat nie ma sobie równych – usunął szumy uszne, a przy okazji poprawił słuch, jakby pogłodził i wyostrezył wszystkie dźwięki z otoczenia. Rewelacja.



Grzegorz, 39 lat, Kraków

i wyostreć, by znowu wyraźnie słyszeć śmiech Twoich bliskich, szczekanie psa na podwórku, szum wiatru czy pukanie listonosza do drzwi. Wybór należy do Ciebie – nie przegap wyjątkowej szansy.



WYCISZ SZUMY USZNE W 100% NATURALNIE I BEZPIECZNIE

Zadzwoń w ciągu **5 najbliższych dni**, a dodatkowo otrzymasz **NIESPODZIANKĘ!**

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 23.12.2020 r., otrzyma **100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA**

ZADZWOŃ: 12 345 20 35

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00. Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.



Brytyjczycy zaczęli szczepienia. William Shakespeare był drugi

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskapress.pl



Londyn

Na Wyspach Brytyjskich ruszyły masowe szczepienia przeciw koronawirusowi. Pierwsza dostała szczepionkę 90-letnia mieszkanka Coventry.

Pierwszą osobą, która otrzymała szczepionkę przeciwko COVID-19, jest 90-letnia kobieta z Coventry, rozpoczynając tym samym historyczny program masowych szczepień.

Margaret Keenan, która w przyszłym tygodniu kończy 91 lat, dostała szczepionkę we wtorek około 6:45 rano. Keenan, znana rodzinie i znajomym jako Maggie, była sprzedawczynią biżuterii i przeszła na emeryturę zaledwie cztery lata temu. Ma córkę, syna i czworo wnucząt.

Zaraz po otrzymaniu szczepionki mówiła, że jest zaszczepiona tym, że ma to już za sobą. Traktuje szczepionkę jako najlepszy prezent na zbliżające się urodziny, ponieważ oznacza to, że w końcu będzie mogła spędzić czas z rodziną i przyjaciółmi, tak jak to bywało w poprzednich latach. Dla każdego



90-letnia Margaret Keenan z Coventry jest pierwszą osobą zaszczepioną w Wielkiej Brytanii. Drugi był 81-letni William Shakespeare. To zmieni nasze życie - powiedział mężczyzna.

ma radę, by nie zastanawiał się, jeśli przyjdzie jego kolejka, niech się natychmiast zaszczepi. - Jeśli ja mogłam się zaszczepić w wieku 90 lat, ty też możesz to zrobić - dodała.

Drugą osobą, która otrzymała szczepionkę był 81-letni William Shakespeare

z Warwickshire. Też mu ją podano w University Hospital Coventry. Po zaszczepieniu William powiedział koledze: Myślę, że to przełomowe, prawda? To zmieni nasze życie - dodał.

Wspominał, że spędzał wraz z żoną czas praktycznie tylko

w domu, niebawem, jak oczekuje, to się zmieni.

Brytyjczycy są pierwsi

Brytyjska służba zdrowia stała się tym samym pierwszą na świecie, która rozpoczęła wprowadzanie szczepionki Pfizer na Covid-19.

Będzie ona podawana w dziesiątkach ośrodków szpitalnych w całym kraju. Radość z rozpoczętych szczepień wyraził minister zdrowia Matt Hancock: Oglądanie zdjęć Margaret było po prostu cudowne - mówił. Dodał, że widział też Williama Shakespeare'a i innych, którzy zostali we wtorek zaszczepieni.

- Wygląda to na małą rzecz, ukłucie w ramię, ale to wiele znaczy, ponieważ jest to droga wyjścia z pandemii - i mój Boże, potrzebujemy tej szczepionki - cieszył się minister.

Królowa Elżbieta będzie zachęcać do szczepień

Brytyjskie społeczeństwo w dużej mierze popiera szczepienia, ale pracownicy służby zdrowia są świadomi, że nadal muszą zwalczać nieufność. Brytyjska prasa donosi, że 94-letnia królowa Elżbieta II, która będzie zaszczepiona w pierwszym rządzie ze względu na swój wiek, może stanąć na czele kampanii uświadamiającej przyjęcie szczepionki oraz do zachęcania, by przestrzegać obowiązujących przepisów w pandemii.

Stacje telewizyjne relacjonowały reakcje ludzi, którzy dostali telefoniczne powiadomienia o tym, by przygotować się na zaszczepienie. Wszyscy byli dumni, że ta chwila

wreszcie nadeszła, deklarowali, iż zaszczepią się, bo to może oznaczać koniec pandemii, która skomplikowała życie ludziom na całym świecie.

800 tys. szczepień do końca roku

Wielka Brytania należy do grona tych państw, które najboleśniej odczuły skutki pandemii koronawirusa. W dalszym ciągu obowiązują w kraju ścisłe obostrzenia, których celem jest powstrzymanie rozprzestrzeniania się zarazy. Władze szacują, że do końca roku uda się zaszczepić około 800 tysięcy mieszkańców Wielkiej Brytanii. Najpierw szczepienia obejmą przebywających w domach opieki społecznej, tamtejszy personel, a następnie pracownicy służby zdrowia oraz najstarszych obywateli.

Dyrektor generalny brytyjskiej służby zdrowia, Sir Simon Stevens, pochwalił wszystkich zaangażowanych w program szczepień. Niecały rok po zdiagnozowaniu pierwszego przypadku, mamy szczepionkę na COVID-19 - to niezwykle osiągnięcie - powiedział Sir Simon.

Szczepionki te trzymane są pod strażą w specjalnych chłodniach, wymagana jest bowiem temperatura przekraczająca minus 70 stopni Celsjusza. ©P

Wybuchy w polskich supermarketach w Holandii

Amsterdam

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Tajemnicze eksplozje i pożary w dwóch polskich supermarketach w Holandii. Nikt nie zginął, są duże straty materialne.

Dwa polskie supermarkety zostały poważnie uszkodzone przez ładunki wybuchowe w nocy z poniedziałku na wtorek.

Sklepy w Aalsmeer i Heeswijk-Dinther, które noszą tę samą nazwę Biedronka, działają niezależnie od siebie.

Wybuch w supermarketach Biedronka w Aalsmeer niedaleko Amsterdamu miał miejsce kilkanaście minut po godzinie trzeciej rano. Służby ratownicze zostały powiadomione również o wielkim pożarze.

Eksplozja w drugim supermarketzie miała miejsce mniej więcej godzinę później. Holenderska policja bada, czy istnieje związek między tymi wydarzeniami.

Służby ratunkowe, które otrzymały zgłoszenie o wybuchu w Heeswijk-Dinther około godziny 4:15, informowały, że potem doszło do mniejszych eksplozji. Jak donosi gazeta „Het Parool” ładunek wybuchowy umieszczony był pod oknem supermarketu.

Po wybuchu na ulicy było pełno odłamków szkła i innych śmieci. Eksplozja spowodowała również uszkodzenia okolicznych sklepów. Poważnie zniszczona została także restauracja i drogeria po drugiej stronie ulicy.

W budynku znajdującym się za rogiem supermarketu od wybuchu pękły szyby.

Dwudziestu mieszkańców miejscowego apartamentowca zostało ewakuowanych przez policję i straż pożarną. Część placu została odgradzona. Ekspertiści sprawdzają, czy konstrukcja apartamentowca nie uległa uszkodzeniu. Na tej podstawie policja zdecyduje, czy ewakuowani mieszkańcy mogą wrócić do domu.

W supermarketach w Aalsmeer, który działa pod nazwą Biedronka, eksplozja spowodowała ogromny pożar. Mieszkanie nad zniszczonym sklepem też poważnie ucierpiało. Nikt nie został ranny, zginął jedynie kot.

Mimo tej samej nazwy oba supermarkety nie mają ze sobą nic wspólnego. Właściciel polskiego sklepu w Heeswijk-Dinther twierdzi, że poza nazwą działa niezależnie od sieci Biedronka. ©P

REKLAMA

019947755

→ NOWY
NUMER

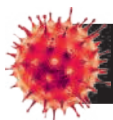
MOTO
SALON



Made in Japan

Radzimy jak dobrze sprowadzić auto z Japonii

PYTAJ W KIOSKACH I SALONACH PRASOWYCH



Kolorowe ciasteczka są jedną z bożonarodzeniowych tradycji. Mogą być też miłym prezentem świątecznym

To już czas na pieczenie pierników

WAŻNE TELEFONY • Infolinia NFZ 800 190 590 • Infolinia ZUS 22 290 87 01 • Infolinia ZUS dla przedsiębiorców 22 290 87 02 • Infolinia MSZ 22 523 88 80 • Wsparcie psychologiczne 800 100 102

WAŻNE ZASADY • Jak najczęściej myj ręce • Kiedy kichasz lub kaszlesz, zakryj usta chusteczką lub swoim zgiętym łokciem • Unikaj bliskiego kontaktu z osobami, które mają gorączkę i kaszlą

Świąteczne tradycje

Pierniki, zwłaszcza toruńskie, uważane są za polski przysmak, jednak pochodzą z Holandii. Aromatyczne wypieki są popularne w wielu krajach europejskich, m.in. w Polsce i Niemczech. Można je oczywiście kupić w sklepie, ale najlepsze są te zrobione własnoręcznie w domu. Zdobienie pierników może być świetną zabawą dla całej rodziny.

Historia piernika sięga czasów starożytnych. Polska nazwa „piernik” pochodzi od staropolskiego słowa „pierny” (czyli pieprzny) i wzięła się stąd, że tradycyjnie do pierników dodaje się bardzo dużo przypraw o intensywnym zapachu i smaku. Niegdyś pierniki uchodziły za przysmak dla ludzi bogatych - zażożni mężczyźni raczyli się nimi jako zakąską do wódki (jest nawet staropolskie powiedzenie: „Kto nie pija gorzałki i od niej umyka, ten słodkiego nie gozdien kosztować piernika”), zaś kobiety jako dodatek do herbaty.

Najstarszy zachowany polski przepis na piernik pochodzi z 1725 roku i zanotowany został nie w książce kucharskiej, ale poradniku medycznym. Początkowo bowiem ciasto to było nie tylko przysmakiem, ale i lekarstwem zalecanym w razie niestrawności oraz w czasie przeziębienia - a to znów w związku z dodatkami korzennymi, rozgrzewającymi przyprawami.

Legend związanych z początkami wypiekania piernika jest co najmniej kilka. Najpopularniejsza głosi, że pewnego razu niezbyt rozgarnięty czeladnik Niclas Chan do ciasta niechący wrzu-



Podstawą zdrowej diety są przede wszystkim warzywa oraz ryby i chude mięso

cił przyprawy przygotowane do innego dania, a że bał się przysmak do pomyłki, ciasto wylądowało w piecu. Kiedy podczas pieczenia rozszedł się intensywny aromat, chłopak dostał burę. Jednak kiedy wypiek już ostygł i został skosztowany przez szefa kuchni, ów nieszczęśnik otrzymał nawet nagrodę. Inna wersja mówi, że recepturę na aromatyczne ciastka zdradził Francuzom pewien tajemniczy ormiański mnich i właśnie z tego kraju tradycja pieczenia pierników rozlała się na całą Europę.

W Polsce początkowo piernik nie był znany w formie ciastek, tylko raczej jako bochen aromatycznego ciasta, zwanego miod-

downikiem. Ta tradycja była już znana w XIII i XIV wieku. Charakterystyczną cechą tego ciasta było to, że dojrzewało ono wiele tygodni, a nawet lat. Są zapisy, które głoszą, że miodownik przyrządzano w dniu narodzin córki, a ciasto wypiekano w dniu jej zamążpójścia.

Z kolei najbardziej znane pierniki toruńskie początkowo nie były traktowane jako przysmak, ale dzieło sztuki. Toruń do dziś szczyci się tym, że miasto obdarowywało piernikami polskich królów np. z okazji koronacji bądź zaślubin. Najważniejszą i pilnie strzeżoną tajemnicą toruńskich piernikarzy była receptura, często przekazywana w for-

mie spadku. Ciasto przyrządzano w wielkich kadziach, gdzie dojrzewało tygodniami, a nawet latami. Formy na pierniki przygotowywali snycerze, a niektóre z nich były bardzo wymyślne, najczęściej wykorzystywano drewno lipowe, dębowe i bukowe.

Dziś pierniki możemy robić sami w domu. Na początek należy się zaopatrzyć w foremki do ciastek: pierniki świąteczne mogą mieć formę drzewek, ludzików, dzwonek, gwiazdek czy kółek. Jeśli będziemy chcieli nasze pierniczki powiesić na choince, musimy pamiętać o zrobieniu dziurki na zawieszkę jeszcze przed upieczeniem ci-

stek, ponieważ później prędkiej je pokruszymy, niż wytniemy otworek.

Dobre pierniki powinny być aromatyczne, możemy je dowolnie ozdabiać masą lukrową. Oczywiście możemy ją kupić w sklepie - najwygodniejsze do ozdabiania są te w formie lukrowych mazaków. Jednak jeśli nie odpowiada nam ich smak, możemy masę do zdobienia wykonać samodzielnie, podobnie jak przyprawę.

Przepis na lukier

Najlepiej przygotować go z białka, 10 dag cukru pudru i soku z cytryny. Cukier z białkiem ucieramy do momentu uzyskania gładkiej masy. Pod koniec ucierania dodajemy sok z cytryny - możemy też dodać sok z pomarańczy. Lukier możemy zabarwić za pomocą kupionych wcześniej barwników spożywczych, możemy też użyć naturalnych składników. Itak kolor czerwony uzyskamy, dodając sok z wiśni, aronii czy jagód. Pomarańczowy za pomocą soku z marchwi, żółty dzięki kurkumie, a zielony dzięki zmielonemu na młynku liści szpinaku.

Przepis na przyprawę do pierników

● 4 łyżeczki mielonego cynamonu (2-3 kawałki kory ok. 14 g), ● 3 łyżeczki mielonych goździków (2,5 łyżeczki całych), ● 3 łyżeczki mielonego imbiru, ● 3 łyżeczki świeżo startej gałki muszkatołowej (ok. 2 gałki), ● 2,5 łyżeczki kardamonu (1,5 łyżeczki wyłuskanych nasion), ● 1 łyżeczka mielonego ziela angielskiego (ok. 20 dużych ziaren), ● 1 łyżeczka mielonej kolendry (3/4 łyżeczki nasion), ● 1/5 ły-

żeczki mielonego kminku (4 szczypty), ● 3-4 szczypty mielonego anyżu (2-3 ziarenka wyłuskane z gwiazdek). Z podanych proporcji powinniśmy otrzymać 45 g przyprawy (7 łyżek).

Cynamon, nasiona kardamonu (wyłuskane z łupinek), gwiazdki anyżu (wyłuskane ziarenka) owijamy w ściereczkę i rozbijamy tłuczkiem. Gałkę muszkatołową ścieramy na tarce o bardzo drobnych oczkach. Pozostałe składniki mielimy w ręcznym młynku lub rozcieramy w moździerzu. Możemy użyć elektrycznego młynka do kawy, ale pozostanie w nim ostry, piernikowy zapach. Zmielone składniki mieszamy, przesypujemy do słoiczka i szczelnie zamykamy.

Przepis na pierniki

Składniki na ok. 70 ciastek: ● 4 szklanki mąki, ● pół kostki masła, ● 3 jaja, ● 2,5 łyżeczki proszku do pieczenia, ● 1/4 szklanki cukru, ● opakowanie przyprawy do pierników, ● 6 łyżek miodu

Zagniatamy jednocześnie mąkę, margarynę, jaja, proszek do pieczenia, cukier i przyprawę do piernika. Ciasto będzie miało konsystencję kruszącą. Następnie rozpuszczamy 2 łyżki miodu, po czym dodajemy go do ciasta i zagnieść. Aby pierniki nie były zbyt twarde - nie wałkujemy ciasta zbyt intensywnie. Za pomocą foremek wykrajamy kształty. Blachę do pieczenia smarujemy masłem. Wkładamy ją do rozgrzanego do 180 stopni piekarnika (bez termoobiegu) i pieczemy około ok. 12-15 minut. Pierniki początkowo będą dość twarde - zmiękną, gdy poleżą w metalowej puszcze.

Domek z piernika wygląda niesamowicie, a wcale nie jest trudny do zrobienia

Ozdoba świąteczna

Ostatnio wielkim powodzeniem cieszą się samodzielnie wykonane domki z piernika. Wyglądają precyzyjnie, a ich zrobienie wcale nie jest takie trudne, jak mogłoby się wydawać.

Podstawą każdego trwałego domku z piernika jest ciasto oraz dobry szablon. W internecie jest wiele podpowiedzi, ale ściany i dach możemy też zaprojektować sami. Potrzebne nam będą dwa prostokąty na dach, dwa pięciokąty

na ściany szczytowe oraz dwa kolejne prostokąty na ściany boczne oraz podstawa (ok. 15 cm na 17). W ściankach możemy wyciąć okna i drzwi - mogą być one okrągłe, prostokątne lub kwadratowe. To, jakiej wielkości domek zrobimy, zależy od naszej inwencji twórczej. Budowanie piernikowego domku może być zabawą dla całej rodziny.

Podstawą budowli, czyli fundamentem jest oczywiście dobre piernikowe ciasto. Można skorzystać z przepisów podanych wyżej (na domek i dodatkowe elementy be-

dziemy potrzebować ciasto upieczone z około pół kilograma mąki).

Szablon domku najlepiej uprzednio wyciąć z kartonu lub papieru. Surowe ciasto możemy położyć na szablonie i dociąć nożem do pożądanego kształtu. Ciekawym pomysłem jest zrobienie kolorowych okienek. Potrzebne nam będą do tego... landrynki. Mogą to być cukierki kupione w sklepie, byle miały tradycyjny skład oparty głównie na cukrze. Landrynki miażdżymy młotkiem do mięsa i rozbijamy na drobny miazg. Po ułożeniu dociętego

ciasta na blasze, pokruszone landrynki wysypujemy w nasze otwory okienne. W wysokiej temperaturze cukier się rozpuści, a po ostudzeniu stworzy kolorową taflę.

Po upieczeniu elementów domku musimy trochę odczekać. Ciepłe ciasto będzie zbyt miękkie, by od razu zabrać się za budowanie. Najlepiej ciasto na domek upiec nawet kilka dni wcześniej. Elementy domku łączymy za pomocą lukru i wałkalczek. Na koniec możemy domek dowolnie ozdabiać białym czy kolorowym lukrem lub masą cukrową.



Domek możemy ozdobić według naszego projektu i fantazji



HEIMAT – mała ojczyzna

REDAGUJE: Krzysztof Ogiolda, kogiolda@nto.pl, 77 44 32 581



ZWIĄZEK NIEMIECKICH STOWARZYSZEŃ
SPOŁECZNO-KULTURALNYCH W POLSCE
UL. KRUPNICZA 1545-013 OPOLE



TOWARZYSTWO SPOŁECZNO-KULTURALNE
NIEMCÓW NA ŚLĄSKU OPOLSKIM
UL. KONOPNICKIEJ 6 45-004 OPOLE



DOM WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
UL. 1 MAJA 13/2 45-068 OPOLE

Uczestnicy „Jugendboxu” 2020 wykonali kawał dobrej roboty

Kultura

Dziewięć grup młodzieży mniejszości niemieckiej (w tym cztery po raz pierwszy) przygotowało przedstawienia teatralne w języku niemieckim na tegoroczną edycję projektu „Jugendbox”. Można je oglądać na Youtube.

Ze względu na pandemię zdecydowaliśmy się w tym roku poprowadzić projekt „Jugendbox” w sposób hybrydowy mówi – Romana Janik, koordynatorka i współautorka (razem z Sebastianem Gerstenbergiem) projektu. – Młodzi przygotowywali przedstawienia online lub – kiedy to było możliwe – spotykając się bezpośrednio. Niestety, musieliśmy zrezygnować z festiwalu, czyli spotkania wszystkich grup.

Spektakle w języku niemieckim zaprezentowała zarówno młodzież z DFK, które brały już udział w projekcie (DFK Toszek, Prószków, Biała, Kłodzko, Głogówek), jak i debiutanci (DFK Racibórz, Wałbrzych, Kolanowice oraz Lidzbark Warmiński).

– Bardzo się cieszymy, że udało się nasz projekt rozszerzyć na niemal całą Polskę – przyznaje Romana Janik. – I tym bardziej szkoda, że nie doszło do wspólnego spotkania uczestników. Wszystkie grupy, także te, które



Za najlepsze przedstawienie jurorzy uznali komedię o poszukiwaniu miłości „Wa(h)re Liebe” przygotowane przez DFK Toszek.

debiutowały i nie mogły tak do końca ducha „Jugendboxu” poczuć, wykonały bardzo dobrą robotę.

Pani koordynator, podkreśla, że tegoroczne przedstawienia

były bardzo różnorodne. – Niektóre grupy (np. Racibórz z przedstawieniem współczesnej wersji „Króla Olch”) świadomie szukały formy pośredniej między teatrem a filmem – opowiada. – Uczniowie

z Kłodzka, którzy mieli ognisko koronawirusa w szkole, całą pracę nad spektaklem wykonali online i nagrywali swój film za pomocą skype’a. Powstało przedstawienie, po którym widać, że jest

od początku do końca ich, mówi o tym, co ich naprawdę porusza. Grupa z Kolanowic odwołała się do mitologii greckiej, korzystając m.in. z techniki teatru cieni. Uczniowie z Wałbrzycha w klasycz-

nym teatralnym stylu opowiedzieli o domu lalek, tworząc bardzo plastyczne przedstawienie. Młodzi aktorzy z Prószkowa podjęli problem popkultury, świetnie się przy tym bawiąc. Grupa z Białej opowiedziała o współczesnych realiach „szkoły przed komputerem”. Spektakl komediowy o poszukiwaniu miłości zaprezentowała grupa z Toszka.

Za najlepsze przedstawienie jurorzy uznali właśnie sztukę „Wa(h)re Liebe” przygotowaną przez DFK Toszek pod kierunkiem pani Aleksandry Kupczyk; drugie miejsce zajęło DFK Prószków, które pokazało spektakl „Die super Nanny” powstały pod kierunkiem Heleny i Marcina Piechaczek. Zespołowe wyróżnienia otrzymały DFK Racibórz („Der neue Erlkönig”, Zuzanna Kolaska i Amadeusz Kruty) oraz DFK Wałbrzych („Im Puppenhaus”, Iwona Rudnicka i Wala Sylwia Matczak).

Indywidualne wyróżnienia aktorskie otrzymali: Anastazja Miklich z DFK Prószków, Kacper Czapla z DFK Toszek, Wiktor Baranowski z DFK Lidzbark Warmiński oraz Hubert Wasilewicz z DFK Wałbrzych.

Wszystkie spektakle można oglądać na kanale <https://www.youtube.com/channel/UCzMjGO-KPFmqBW6FFeJeqqQ> ©©

Die Teilnehmer der „Jugendbox” 2020 haben gute Arbeit geleistet

Neun Jugendgruppen der deutschen Minderheit (darunter vier, die zum ersten Mal dabei waren) haben Theaterstücke in deutscher Sprache für die diesjährige Auflage des Projekts „Jugendbox” einstudiert. Die Aufführungen sind nun auf Youtube zu sehen.

„Aufgrund der Pandemie haben wir beschlossen, das Projekt „Jugendbox” in hybrider Form durchzuführen“, sagt Romana Janik, Koordinatorin und Mitautorin des Projekts (gemeinsam mit Sebastian

Gerstenberg). „Junge Menschen haben die Aufführungen online oder – wenn es möglich war – bei Treffen vorbereitet. Auf die Veranstaltung eines Festivals, bei dem sich alle Theatergruppen hätten treffen können, mussten wir leider verzichten”.

Die Theaterstücke haben sowohl Jugendliche aus den DFKs, die in den vergangenen Jahren teilgenommen hatten (DFK Tost, Proskau, Zülz, Glatz, Oberglogau), als auch Neueinsteiger (DFK Ratibor, Waldenburg, Kollanowitz und Heilsberg) vorbereitet.

„Wir freuen uns sehr, dass es gelungen ist, unser Projekt quasi auf ganz Polen auszuweiten“, gesteht Romana Janik. „Daher ist es umso schade, dass ein gemeinsames Treffen nicht zustande kommen konnte. Alle Theatergruppen, auch jene, die zum ersten Mal dabei waren und sich daher nicht zu 100% in den Geist der „Jugendbox” hineinfinden konnten, haben eine sehr gute Arbeit geleistet.”

Die Koordinatorin betont, dass die Vorführungen in diesem Jahr sehr unterschiedlich

waren. „Manche Gruppen (z.B. die aus Ratibor mit der Aufführung einer modernen Version vom „Erlkönig”) haben nach einer Mischform zwischen Film und Theater gesucht“, erzählt Frau Janik. „Schüler aus Glatz, die in ihrer Schule einen Coronahotspot hatten, bereiteten ihr Theaterstück online vor und haben es mithilfe von Skype aufgenommen. Es entstand eine Vorführung, bei der man vom Anfang bis zum Ende erkennen kann, dass es ein Theaterstück ist, dessen Thema, die Schüler tief berührte. Die Gruppe aus

Kollanowitz knüpfte an griechische Mythen an und bediente sich u.a. der Technik des Schattentheaters. Schüler aus Waldenburg haben im klassischen Theaterstil von einem Puppenhaus erzählt und gestalteten eine sehr ausdrucksvolle Vorführung. Junge Schauspieler aus Proskau nahmen sich des Themas Popkultur an und hatten dabei jede Menge Spaß. Die Gruppe aus Zülz erzählte von den gegenwärtigen Zuständen in der „Schule vor dem Computerbildschirm”. Eine Komödie über die Suche nach Liebe wurde von der Gruppe aus Tost präsentiert.

Die Jury hat das vom DFK Tost unter Leitung von Aleksandra Kupczyk aufgeführte Stück „Wa(h)re Liebe” am höchsten bewertet, Platz zwei belegte der DFK Proskau mit

dem Stück „Die super Nanny” unter Leitung von Helena und Marcin Piechaczek. Auszeichnungen erhielten der DFK Ratibor („Der neue Erlkönig” unter Leitung von Zuzanna Kolaska und Amadeusz Kruty) und der DFK Waldenburg („Im Puppenhaus”, Leitung Iwona Rudnicka i Sylwia Matczak).

Individuelle Auszeichnungen erhielten die jungen Schauspieler: Anastazja Miklich vom DFK Proskau, Kacper Czapla vom DFK Tost, Wiktor Baranowski aus Heilsberg und Hubert Wasilewicz vom DFK Waldenburg.

Alle Theateraufführungen sind auf dem folgenden Youtube-Kanal verfügbar: <https://www.youtube.com/channel/UCzMjGO-KPFmqBW6FFeJeqqQ> ©©

Bundestag za prawami mniejszości

Rozmowa

Bernard Gaida, przewodniczący zarządu Związku Niemieckich Stowarzyszeń w Polsce (VdG) oraz lider Grupy Roboczej Mniejszości Niemieckich w Europie (AGDM).

Niemiecki Bundestag poparł inicjatywę Minority SafePack, której celem jest zrównanie praw mniejszości w całej Unii i przeniesienie ich na wyższy, tj. europejski poziom...

Komisja Europejska musi podjąć decyzję co do tego, czy będzie wcielała w życie propozycje wynikające z tej inicjatywy. Dotyczą one m. in. rynku medialnego, wsparcia dla kultur i języków mniejszości narodowych, dostępu bezpośredniego mniejszości do funduszy unijnych, troski o mniejszości, które nie mają swojego państwa. Ideą główną jest, by coś z z zakresu prawa mniejszości-

ciowego znalazło się na poziomie prawa UE.

Dlaczego w tym kontekście poparcie Bundestagu jest tak ważne?

Komisja Europejska będzie się tym zajmować w przyszłym tygodniu. W tym kontekście poprzędzająca te prace debata w Bundestagu ma szczególne znaczenie. Po pierwsze, ze względu na trwającą niemiecką prezydencję w Unii, po wtóre ze względu na czasową bliskość debat w niemieckim parlamencie i w komisji. Toteż w poniedziałek jako przewodniczący AGDM podpisałem pismo do pani Ursuli von der Leyen, przewodniczącej Komisji Europejskiej z prośbą o przychylne spojrzenie na tę inicjatywę.

Jak wyglądała debata w Bundestagu?

Trzeba podkreślić, że deputowani w głosowaniu po-



Maj 2018. Na zdjęciu: Beata Sordon, Anna Szczeniok i Bernard Gaida. Inicjatywę Minority SafePack poparło w Polsce 26 tys. osób.

parli tę inicjatywę jednogłośnie. To się w Bundestagu praktycznie nie zdarza. Także wniosek do przewodniczącego Bundestagu był wspólny, ponadfrakcyjny. Bardzo ważne były też głosy, które padały w debacie. Deputowany Eckhardt Pöls, uzasadniając konieczność przeniesienia praw mniejszości na poziom unijny, podał dwa przykłady podwójnych standardów. Przypomniał, że 50-tysięczna mniejszość niemiecka w Rumunii ma do dyspozycji szkolnictwo w języku niemieckim od przedszkoli po szkoły wyższe. Zaś trzykrotnie większa mniejszość niemiecka w Polsce nie ma ani jednej szkoły w niemieckim językiem nauczania. Oba te kraje są członkami UE. Drugi przykład dotyczył Słowenii, jednego kraju unijnego spośród tych, w których zamieszkuje mniejszość niemiecka, a który oficjalnie owej mniejszości nie uznaje. ©©

WARTO WIEDZIEĆ

**Do posłuchania
Najlepsze historie z 30-lecia TSKN na Śląsku Opolskim**

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim zaprasza do wysłuchania interesującego cyklu audycji „Najlepsze historie z 30-lecia TSKN na Śląsku Opolskim” na antenie Radia Doka. Pierwsza audycja wyemitowana zostanie 12 grudnia 2020 o godz. 14:35. Więcej szczegółów na stronie internetowej Towarzystwa: www.skgd.pl. Bohaterami audycji będą: Rafał Bartek (wywiad zapowiadający), Bożena Matkowska-Tokar, Teresa Rybczyk, Urszula Trinczek, Damian Hutsch, Jan Karwot.

Rocznica

Cztery koncerty z okazji 30-lecia TSKN w czterech świątyniach

TSKN na Śląsku Opolskim zaprasza na cykl czterech koncertów z okazji swojego jubileuszu 30-lecia. Koncerty odbędą się w czterech kościołach na terenie opolskiej diecezji: 12 grudnia 2020 - w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Krapkowicach-Otmęcie, 13 grudnia 2020 w kościele pw. św. Bartłomieja w Głogówku oraz dwa - 27 grudnia 2020 - w kościele pw. Wszystkich Świętych w Broczu oraz w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Ślawieicach. W repertuarze koncertów znajdą się najpiękniejsze melodie adwentowe i bożonarodzeniowe w wykonaniu opolskich muzyków. Dwa początkowe koncerty wykonać: Julianna Petzuch, Oskar Koziołek-Goetz, Robert Trinczek oraz Rafał Poremba. 27 grudnia 2020 zagrają: Szymon Marzok, Paweł Hadaschik oraz Martyna Magosz. Uwaga! Liczba miejsc w kościołach obowiązuje wg norm sanitarnych. Koncerty będzie można zobaczyć on-line na kanałach danej parafii. Więcej informacji na www.skgd.pl

Bundestag setzt sich für Minderheitenrechte ein

Bernard Gaida, Vorstandsvorsitzender des Verbandes der deutschen sozial-kulturellen Gesellschaften in Polen (VdG) und Vorsitzender der Arbeitsgemeinschaft Deutscher Minderheiten (AGDM) in der Föderalistischen Union Europäischer Nationalitäten (FUEN).

Der Bundestag unterstützt die Minority-SafePack-Initiative, welche die Angleichung der Minderheitenrechte innerhalb der gesamten Europäischen Union (EU) zum Ziel hat und sie auf einer höheren, das heißt, europäischen Ebene verankern möchte...

Die Europäische Kommission muss nun eine Entschei-

dung treffen, ob sie die aus der Minority-SafePack-Initiative erfliegenden Vorschläge umsetzen wird. Die Vorschläge beziehen sich u.a. auf die Fragen der Medien, der Förderung der Kultur und Sprachen der Minderheiten und des unmittelbaren Zugangs der Minderheiten zu den europäischen Fonds sowie auf die Unterstützung der Minderheiten, die kein eigenes Mutterland haben. Die Kernidee besteht darin, einige Bestandteile aus dem Bereich der Minderheitenrechte auf der Ebene des EU-Rechts zu verankern.

Warum ist die Unterstützung des Bundestags in

diesem Zusammenhang so wichtig?

Die EU-Kommission wird sich mit der Problematik des Minderheitenschutzes in der nächsten Woche befassen. In diesem Kontext war die Bundestagsdebatte im Vorfeld besonders wichtig, erstens aufgrund der aktuellen deutschen EU-Präsidentschaft und zweitens wegen der zeitlichen Nähe der Debatte im deutschen Parlament und der bevorstehenden Debatte in der EU-Kommission. Als AGDM-Vorsitzender unterschrieb ich am letzten Montag ein Schreiben an Frau Ursula von der Leyen, die Vorsitzende der EU-Kommission, mit der Bit-

te um Unterstützung der Minority-SafePack-Initiative.

Wie sah die Debatte im Bundestag aus?

Es muss unterstrichen werden, dass die Bundestagsabgeordneten die Initiative in der Abstimmung einstimmig unterstützt haben. Das kommt im Bundestag nur sehr selten vor. Es gab auch einen fraktionsübergreifenden Antrag an den Bundestagspräsidenten. Es gab auch sehr wichtige Stimmen in der Debatte. Bundestagsabgeordneter Eckhardt Pöls hat als Begründung für die Notwendigkeit der Verankerung der Minderheitenrechte auf der euro-

päischen Ebene zwei Beispiele von doppelten Standards genannt. Er erinnerte daran, dass die deutsche Minderheit in Rumänien mit 50.000 Mitgliedern über ein Bildungswesen in deutscher Sprache vom Kindergarten bis zur Hochschule verfügt. Die dreimal so große deutsche Minderheit in Polen verfügt hingegen über keine einzige Schule mit Deutsch als Unterrichtssprache. Beide Länder, Polen und Rumänien, sind Mitgliedsstaaten der EU. Das zweite Beispiel betraf Slowenien, das einzige Land in der EU, in dem eine deutsche Minderheit lebt, die offiziell nicht anerkannt ist. ©©

Większa kwota wsparcia dla mniejszości niemieckiej na rok 2021

Miejscowość

Innowacyjne projekty MN w Polsce z zapewnionym dofinansowaniem na 2021. Komisja budżetowa Bundestagu przyznała na kontynuację projektów 2 450 000 euro.

Pełnomocnik rządu Niemiec ds. przesiedleńców i mniejszości prof. Bernd Fabritius poinformował o przyznaniu przez komisję budżetową Bundestagu dodatkowych środków finansowych w wysokości 2.450.000 euro z przeznaczeniem na kontynuację

projektów MN w Polsce. Dzięki tym pieniądзом będą mogły zostać dokończone prace związane z powstającym w Opolu Centrum Dokumentacyjno-Wystawienniczym Niemców w Polsce.

- Centrum stanowi ogromną szansę na wypełnienie luki w zakresie wiedzy o historii i losach Niemców, którzy po 1945 r., nie zmieniając miejsca zamieszkania, znaleźli się w Polsce. Miejsca, które by o tym opowiadało brakuje i w Polsce, i w Niemczech - mówi Rafał Bartek, lider TSKN.

Kontynuowane będą mogły być także projekty językowe MN,



- Bundestag obdarzył nas, Niemców w Polsce ogromnym zaufaniem. To jest zobowiązanie na przyszłość - mówi Rafał Bartek.

takie jak LernRaum.pl czy Deutsch AG, który stanowi swego rodzaju odpowiedź na brak możliwości nauczania języka niemieckiego w rozszerzonym zakresie w klasach 7 i 8. Ważnym elementem tego wsparcia jest również możliwość kontynuacji prac Centrum Badań MN.

Decyzją Bundestagu zapewniono ponadto pieniądze na dalsze remonty placówek edukacyjnych zarządzanych przez organizację mniejszości. Sukcesy dotychczas powstałych i funkcjonujących placówek pokazują, iż jest to też droga na przyszłość. ©©

HEIMAT - MAŁA OJCZYZNA



Dodatek finansowany ze środków Mniejszości Niemieckiej będących w dyspozycji Fundacji Rozwoju Śląska pochodzących z wcześniejszych dotacji Rządu Niemieckiego.

Diese Beilage wurde finanziert aus Mitteln der Deutschen Minderheit, die der Stiftung für die Entwicklung Schlesiens zur Verfügung stehen und aus den früheren Zuwendungen der deutschen Regierung stammen.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Problemy za kulisami śniadaniówki

Po odejściu z programu „Pytanie na śniadanie” Marceliny Zawadzkiej, współprowadzącemu Tomaszowi Wolnemu przydzielono Małgorzatę Opczowską. Dziennikarka szybko przejęła inicjatywę na ekranie, a jej programowy partner stracił pewność siebie. Według „Pudelka” Wolny nadal nie chce współpracować z Opczowską, a na ekranie chciałby wystąpić u boku koleżanek, które mają mniejsze doświadczenie w dziennikarstwie.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Błyskawice Urszuli Dudziak. Symbol?

Zakończyła się kolejna edycja „The Voice od Poland” (TVP). W finałowym odcinku zasiadająca w jury Urszula Dudziak miała złoty naszyjnik z błyskawicami, które w ostatnim czasie stały się symbolem Strajku Kobiet. W sesji promocyjnej element ten jednak zniknął z jej stylizacji. „Pudelek” zadzwonił do jurorki z pytaniem, czy miała na to wpływ produkcja programu, jednak artystka rzuciła słuchawką.

Wieniawa urządziła mieszkanie za 2 mln zł

Celebrytka pochwaliła się zdjęciami z surowego jeszcze mieszkania, po którym z kamerką oprowadziła swoich fanów. Pochwaliła się między innymi pomieszczeniem przeznaczonym na siłownię z osobną przestrzenią na jogę, oknami wychodzącymi na ogromny taras oraz łazienką. Teraz Julia Wieniawa jest na etapie wybierania kolorów ścian w pokoju. To już jej trzecie własne mieszkanie.

CELEBRYCI



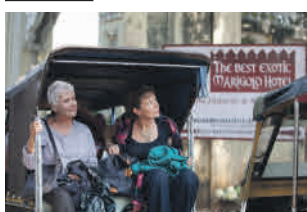
FOT. MARIUSZ KAPALA

Zenon Martyniuk: Taka kara jest wystarczająca

Syn piosenkarza, Daniel Martyniuk, został ukarany przez sąd za posiadanie nielegalnych substancji. Mężczyzna wykonuje nieodpłatne prace na cmentarzu miejskim w Białymstoku. Do decyzji wymiaru sprawiedliwości odniósł się jego ojciec, Zenon Martyniuk. „Myślę, że ta kara jest wystarczająca. (...) Dzięki temu Daniel nauczy się pokory i w przyszłości nie będzie postępował w nieodpowiedni sposób” – skomentował.

TV HIT

FILM



Hotel Marigold

SUPER POLSAT 20:05
Zarządca hotelu Marigold, marzy, aby zmienić chylący się ku upadkowi budynek w atrakcję turystyczną. Mimo iż działa chaotycznie, udaje mu się sprowadzić do Marigold zagranicznych gości.

FILM



Spadaj, tato

POLSAT 22:00
Donny jako trzynastolatek został ojcem. Od lat nie miał kontaktu z synem, Toddem, który obecnie przygotowuje się do ślubu. Kilka dni przed uroczystością w jego domu niespodziewanie zjawia się Donny.

FILM



Żółtodzioby

TVN 7 20:30
Dwóch chłopaków spontanicznie decyduje się na wstąpienie do wojska i wyjazd na front. Ich kochające matki z niecierpliwością wyczekują powrotu synów do domów.

SERIAL



Grzesznica

TVN 7 22:35
Pewnego dnia, podczas spaceru młoda kobieta (Jessica Biel) zadaje śmiertelny cios przypadkowo spotkanemu mężczyźnie. Bohaterka wydaje się być w szoku i nie ma pojęcia, co skłoniło ją do popełnienia zbrodni...

Krzyżówka nr 191

Poziomo:

- 3) widowisko estradowe,
- 6) ... Wayne, gwiazdor wielu westernów,
- 11) tkanina na garnitury,
- 12) larwa chrząszcza,
- 13) niewiadoma w równaniu,
- 14) ... Pitt, słynny aktor z Hollywood,
- 15) miejsce śmierci czarownicy,
- 16) konkuruje z margaryną,
- 17) wystawiana w teatrze,
- 18) kraj z Chartumem,
- 19) ptasie zaloty,
- 20) polska kawa zbożowa,
- 21) cienie włoski na powiece,
- 24) okres przed Bożym Narodzeniem,
- 25) córka Tantala zamieniona w skałę,
- 30) bohater powieści Aleksandra Dumasa,
- 31) ... Wallenrod, bohater Mickiewicza,
- 34) wielkie nieszczęście,
- 38) kraj z Rabatem,
- 39) żabie jaja,
- 40) wyspa grecka z rzeźbą Kollasa,
- 41) najbardziej znany Grek na świecie,
- 42) chwilowy kaprys, chimeryczny widzimisię.

Pionowo:

- 1) materiał na rzeźby i pomniki,
- 2) osesek w chlewiku,
- 3) chodaki na drewnianych podestwach,
- 4) osłanianie oczy Temidy,
- 5) metalowy pręt w pysku konia,
- 6) badane przez speleologów,
- 7) przyrząd astronomiczny,
- 8) Almera w garażu,
- 9) tryska z ziemi,
- 10) krótki, urywany płacz,
- 22) filmowy bohater w masce i ze szpadą,
- 23) prawosławna bazylika,
- 26) wyspa w Balearach jak model Seata,
- 27) duże, pękate naczynie,
- 28) wyścig motocyklowy,
- 29) kaczki lub sportowy,
- 31) niejedna w studiu telewizyjnym,
- 32) robocza w gabinecie szefa,
- 33) cienki płat papieru,
- 35) azjatycki pojazd napędzany nogami,
- 36) kraina w Polsce usiana jeziorkami,
- 37) materiał na dzinsy.

1	■	2	■	3		4	5		■	■	6	7		8	■	9		10
11					■	12								■	13			
	■		■	14					■	■	15				■		■	
16					■	17								■	18			
	■		■	19					■	■	20				■		■	
21	22		23		■	24								■	25	26		27
■		■		■	28	■		■	■				■	29	■		■	■
30																		
■		■		■										■		■		■
31		32		33										34	35		36	37
	■		■		■									■		■		■
38														39				
	■		■		■									■		■		■
40														■	41			
	■		■	42												■		■

Codzienne nowe wydanie bezpiecznie pod Twoje drzwi.

Zadzwoń i zamów:
77 540 78 30

Rozwiązanie nr 190

Z	C	D	A	M	A	P	I	K	O	W	A	B	H
A	W	I	Z	O	I	E	P	P	L	I	S	A	
R	A	G	R	A	N	D	H	O	T	E	L	E	R
O	G	R	O	M	S	I	Y	A	O	R	T	A	
S	K	A	T	A	R	T	A	K	U	K	C		
T	R	I	A	T	L	O	N	K	A	C	Z	K	A
■	O	S	O	N	U	R	T	H	O	Y			
S	Z	A	T	Y	N	K	A	■	A	D	I	U	T
■	U	M	■	Z							L	K	E
Z	M	I	A	N	A						T	R	A
A	■	M	I	■							Y	Y	N
K	U	P	I	E	C						S	Z	E
U	U	■	L	■							Y	O	O
S	A	L	W	A	■						K	O	N
Y	■	S	■	D	W	U	Z	E	N	S	T	W	O
											Y	■	A



www.nto.pl
REDAKCJA
ul. Powstańców Śląskich 9, 45-086 Opole
tel. 77 44 32 500 (centrala), w godz. od 8.00 do 16.00
e-mail: nto@nto.pl
FB: facebook.com/ntopl

Redaktor naczelny
Krzysztof Żyżik, kzyz@nto.pl
tel. 77 44 32 510 (sekretariat)
Wydawca informacji (newsroom)
Magdalena Żołądź, mzoladz@nto.pl
Wydawcy
Ryszard Rudnik, rudnik@nto.pl
Bogusław Mrukot, bmrukot@nto.pl
Robert Łodziński, rloodzi@nto.pl
Wydawca online: www.nto.pl
Tomasz Wróblewski, twroblewski@nto.pl
Wydawca video
Radosław Dimitrow, rdimitrow@nto.pl, tel. 693 960 980

Sport
Wiktor Gumirski, wgumirski@nto.pl
Łukasz Baliński, lbaliński@nto.pl
BRZEG, NAMYSŁÓW
Miłosz Bogdanowicz, mbogdanowicz@nto.pl
tel. 606 203 065
STRZELCE OPOLSKIE, KRĄPKOWICE
Radosław Dimitrow, rdimitrow@nto.pl
tel. 693 960 980
NYSZA, PRUDNIK
Krzysztof Strauchmann, kstrauchmann@nto.pl
tel. 510 026 554

KLUCZBORK, OLESNO
Mirosław Dragon, mdragon@nto.pl
tel. 510 026 553
KĘDZIERZYN-KOŹLE
Tomasz Kapica, tkapica@nto.pl
tel. 510 026 555
GLEBUCZYCE
Sławomir Draguła, sdragula@ntp.pl
695 390 221
Dyrektor marketingu
Justyna Duchnowska, jduchnowska@nto.opole.pl
tel. 77 44 32 565

Dyrektor reklamy
Tomasz Jaroch, tjaroch@nto.pl
tel. 691 582 692
Biuro ogłoszeń
ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole, tel. 693 960 978,
534 902 476, reklama@nto.pl
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16
Prenumerata 77 540 78 30.
Prenumeratę przyjmują oddziały RUCH SA,
urzędy pocztowe i listonosze.
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Dyrektor artystyczny Tomasz Bocheński

PRO MEDIA
SPÓŁKA Z O.O.
WYDAWCA
Pro Media Sp. z o.o.
ul. Powstańców Śląskich 9, 45-086 Opole
sekretariat@promedia.opole.pl
Prezes Zarządu
Krzysztof Krupa
krupa@nto.pl, tel. 77 44 32 510 (sekretariat)
Druk
Polska Press sp. z o.o. Oddział Poligrafia

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów
publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.
© - umieszczenie takich dwóch znaków
przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym
Artykule, oznacza możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu
opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym
na stronie www.nto.pl/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego regulaminu.
Polskie Badania Czytelnicwa
PBC
Nakład Kontrolowany ZKOP
JEDYNA KRAJOWA KONTROLA



reklama • ogłoszenie • komunikat • ogłoszenie drobne • artykuł sponsorowany • ogłoszenie rekrutacyjne • przetarg • reklama w NTO

Zamówisz: • e-mail: reklama@nto.pl • SMS-em – tylko ogłoszenia drobne • osobiście - Biuro Ogłoszeń nto, ul. Powstańców Śl. 9, Opole, pon- piątek w godz. 8.30 - 15.30
Wszelkie informacje dostępne pod numerami telefonów: **693 960 978, 534 902 476**
Uwaga! Telefonicznie ogłoszeń nie przyjmujemy. Cennik, regulamin oraz kontakt znajdziesz na www.nto.pl/reklama

OSM OPOLSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „PRZYSZŁOŚĆ”
Opole, ul. Katowicka nr 23 www.osm.opole.pl

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac remontowych malowania klatek schodowych budynków mieszkalnych wielorodzinnych 5-kondygnacyjnych:

zadanie nr 1: Opole, ul. 1 Maja 12B-E
zadanie nr 2: Opole, ul. Niemodlińska 66, 72, 74, 76
zadanie nr 3: Opole, ul. Dambonia 103-113
zadanie nr 4: Opole, ul. Dambonia 131-141

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można zakupić w cenie 100 zł. Po dokonaniu przelewu specyfikacja zostanie przesłana na wskazany przez Oferenta adres e-mail lub pocztowy. Szczegóły na stronie internetowej z zakładką przetargi <https://osm.opole.pl/przetargi/ogloszone/>

Termin wykonania prac zadań nr 1 i 2 do **30.06.2021 r.**, a zadań nr 3 i 4 do **30.09.2021 r.**

Wadium wynosi po 3 000 zł za każde zadanie.

Pisemną ofertę należy złożyć w terminie **do dnia 28.12.2020 r. do godziny 14.00** w Spółdzielni w Opolu, ul. Katowicka 23.

Przetarg odbędzie się w dniu **29.12.2020 r. o godzinie 10.00** w siedzibie OSM „Przyszłość” w Opolu, ul. Katowicka 23, pokój nr 4.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.



Szukasz najnowszych informacji z regionu?

Wejdź na
www.nto.pl

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznej wiadomości:
„Projektu Planu Urządzenia Lasu”

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach zawiadamia, iż w dniach **od 21 grudnia 2020 roku do 10 stycznia 2021 roku** w siedzibie Nadleśnictwa Kędzierzyn oraz RDLP w Katowicach (w Zespole ds. Urządzania Lasu) zostanie wyłożony do publicznych konsultacji projekt Planu Urządzenia Lasu Nadleśnictwa na lata 2021-2030 opracowany wg stanu na 01.01.2021 r.

Wyłożenie dokumentacji do konsultacji społecznych ma na celu zapewnienie udziału lokalnej społeczności w przedsięwzięciach z zakresu ochrony środowiska, zgodnie z ustawą z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r., poz. 2081 z późn. zm.) oraz treścią wytycznych zawartych w Instrukcji Urządzania Lasu z 2011 r. wprowadzonej Zarządzeniem Nr 55 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 21 listopada 2011 r. w sprawie Instrukcji Urządzania Lasu.

W czasie trwania wyłożenia zainteresowane osoby, podmioty mają możliwość składania w formie pisemnej uwag i wniosków do opracowania. Wystąpienia w powyższej sprawie prosimy przysyłać w terminie **do 10 stycznia 2021 roku** na adres:

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach,
ul. św. Huberta 43/45,
40-543 Katowice.

Uwagi i wnioski zostaną rozpatrzone przez Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.

Dokumenty w formie elektronicznej są do wglądu w siedzibie Nadleśnictwa oraz w siedzibie RDLP w Katowicach (w Zespole ds. Urządzania Lasu).

Dokumenty opisowe (Elaborat, POP, POŚ) w formie elektronicznej (pdf) są zamieszczone na stronie internetowej RDLP w Katowicach w zakładce „Urządzanie lasu” - link: <http://www.katowice.lasy.gov.pl/urzadzanie-lasu>

Dyrektor RDLP w Katowicach
Józef Kubica

TERENY PRZEZNACZONE POD ZABUDOWĘ MIESZKANIOWĄ

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
ODDZIAŁ TERENOWY W OPOLU

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży
nieruchomości gruntowych, niezabudowanych.

Nieruchomości te obejmują następujące działki niezabudowane, oznaczone w Ewidencji Gruntów i Budynków w sposób podany w tabeli poniżej:

Gmina	Obręb	Numer działki	Arkusze mapy	Powierzchnia działki (ha)	Symbol klasowy (ha)	Przeznaczenie w miejscowym planie	Cena wywoławcza wraz z podatkiem VAT (zł)
Strzelce Opolskie	Strzelce Opolskie	4994/138, 4994/139, 4994/140	25	0,2260	PsIII - 0,2260	tereny zabudowy mieszkaniowej szeregowej projektowane	338.500,00
Strzelce Opolskie	Strzelce Opolskie	4994/141, 4994/142, 4994/143	25	0,1807	PsIII - 0,1807		265.600,00
Strzelce Opolskie	Strzelce Opolskie	4994/144, 4994/145, 4994/146	25	0,1810	PsIII - 0,1810		255.500,00
Strzelce Opolskie	Strzelce Opolskie	4994/147, 4994/148, 4994/149, 4994/180	25	0,2094	PsIII - 0,2094		295.700,00
Baborów	Baborów	1714/29	3	0,1749	Ba - 0,1749	tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny zieleni izolacyjnej obejmującej zieleni wysoką	80.900,00
Gmina	Obręb	Numer działki	Arkusze mapy	Powierzchnia działki (ha)	Symbol klasowy (ha)	Przeznaczenie w Studium	Cena wywoławcza wraz z podatkiem VAT (VAT - zwolniony)
Dąbrowa	Mechnice	223	3	0,3790	RVI - 0,3790	tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej	190.700,00

Ogłędzin przedmiotu sprzedaży można dokonywać codziennie.
Szczegółowe opisy nieruchomości zawierają wykazy z dnia 1.12.2020 r. wywieszone w miejscach zwyczajowo przyjętych.

Więcej informacji: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Opolu, ul. 1 Maja 6, 45-068 Opole, tel.: 77 400 09 51, e-mail: bartosz.zalewski@kowr.gov.pl

www.kowr.gov.pl

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznej wiadomości:
„Projektu Planu Urządzenia Lasu”

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach zawiadamia, iż w dniach **od 21 grudnia 2020 roku do 10 stycznia 2021 roku** w siedzibie Nadleśnictwa Brzeg oraz RDLP w Katowicach (w Zespole ds. Urządzania Lasu) zostanie wyłożony do publicznych konsultacji projekt Planu Urządzenia Lasu Nadleśnictwa na lata 2021-2030 opracowany wg stanu na 1.01.2021 r.

Wyłożenie dokumentacji do konsultacji społecznych ma na celu zapewnienie udziału lokalnej społeczności w przedsięwzięciach z zakresu ochrony środowiska, zgodnie z ustawą z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r., poz. 2081 z późn. zm.) oraz treścią wytycznych zawartych w Instrukcji Urządzania Lasu z 2011 r. wprowadzonej Zarządzeniem nr 55 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 21 listopada 2011 r. w sprawie Instrukcji Urządzania Lasu.

W czasie trwania wyłożenia zainteresowane osoby, podmioty mają możliwość składania w formie pisemnej uwag i wniosków do opracowania. Wystąpienia w powyższej sprawie prosimy przysyłać w terminie **do 10 stycznia 2021 roku** na adres:

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach,
ul. św. Huberta 43/45,
40-543 Katowice.

Uwagi i wnioski zostaną rozpatrzone przez Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.

Dokumenty w formie elektronicznej są do wglądu w siedzibie Nadleśnictwa oraz w siedzibie RDLP w Katowicach (w Zespole ds. Urządzania Lasu).

Dokumenty opisowe (Elaborat, POP, POŚ) w formie elektronicznej (pdf) są zamieszczone na stronie internetowej RDLP w Katowicach w zakładce „Urządzanie lasu” - link: <http://www.katowice.lasy.gov.pl/urzadzanie-lasu>

Dyrektor RDLP w Katowicach
Józef Kubica

NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNA

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
ODDZIAŁ TERENOWY W OPOLU

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży nieruchomości gruntowych, niezabudowanych, położonych w **obrębie Stroszowice, gm. Lewin Brzeski, woj. opolskie.**

Nieruchomość I
W skład nieruchomości wchodzi grunt położony w obrębie **Stroszowice, gmina Lewin Brzeski**, oznaczony w ewidencji gruntów i budynków jako:
- **dz. nr 274/4 z a.m. 1, o pow. 31,7451 ha, obręb Stroszowice, gm. Lewin Brzeski**, w tym użytków i klas: Ba-3,1305 ha, K-14,2895 ha, RIIIb-0,6587 ha, RIVa-2,0103 ha, LsIII-1,2533 ha, Wsr-RIVb-7,4885 ha, LsIV-1,9111 ha, N-0,6708 ha, dr-0,3324 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Brzegu prowadzona jest księga wieczysta nr KW OP1B/00038630/2
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Lewin Brzeski zatwierdzonym uchwałą nr XXXV/317/98 z dnia 18.06.1998 r. Rady Miejskiej w Lewinie Brzeskim przedmiotowa działka położona jest w części na terenie oznaczonym symbolem „PE – teren eksploatacji kruszywa naturalnego z zakładem przerobowym” oraz w części - zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Lewinie Brzeskim nr XXVIII/216/2012 z dnia 27.11.2012 r. - na terenie oznaczonym symbolem „1PE i 2PE – tereny produkcyjne zakładu przerobki kruszywa; przez działkę przebiega również osi elektroenergetycznej 110 kV”.
Działka położona jest w granicach udokumentowanego złoża kruszywa naturalnego „Sarny – Pole IIa-1. Dla nieruchomości wydana została koncesja nr 65/2008 z dnia 17 października 2008 r. na wydobywanie kruszywa naturalnego z ww. złoża kopalni.
Cena sprzedaży nieruchomości wynosi 1.196.000,00 zł (w tym należny podatek VAT) (słownie złotych: jeden milion sto dziewięćdziesiąt sześć tysięcy).

Nieruchomość II
W skład nieruchomości wchodzi grunt położony w obrębie **Stroszowice, gmina Lewin Brzeski**, oznaczony w ewidencji gruntów i budynków jako:
- **dz. nr 274/10 z a.m. 1, o pow. 25,5216 ha, obręb Stroszowice, gm. Lewin Brzeski**, w tym użytków i klas: K-25,5216 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Brzegu prowadzona jest księga wieczysta nr KW OP1B/00038630/2.
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Lewin Brzeski zatwierdzonym uchwałą nr XXXV/317/98 z dnia 18.06.1998 r. Rady Miejskiej w Lewinie Brzeskim przedmiotowa działka położona jest w części na terenie oznaczonym symbolem „teren odkrywkowej eksploatacji i zakładu przerobki kruszywa (PE)” oraz w części - zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Lewinie Brzeskim nr XXVIII/216/2012 z dnia 27.11.2012 r. - na terenie oznaczonym symbolem „1PE – tereny produkcyjne zakładu przerobki kruszywa, przez działkę przebiega również osi elektroenergetycznej 110 kV”.
Działka położona jest w granicach udokumentowanego złoża kruszywa naturalnego „Sarny – Pole IIa-1. Dla nieruchomości wydana została koncesja nr 65/2008 z dnia 17 października 2008 r. na wydobywanie kruszywa naturalnego z ww. złoża kopalni.
Cena sprzedaży nieruchomości wynosi 1.481.000,00 zł (w tym należny podatek VAT) (słownie złotych: jeden milion czterysta osiemdziesiąt jeden tysięcy).

Nieruchomość III
W skład nieruchomości wchodzi grunt położony w obrębie **Stroszowice, gmina Lewin Brzeski**, oznaczony w ewidencji gruntów i budynków jako:
- **dz. nr 274/6, 274/11 z a.m. 1, o łącznej pow. 22,1823 ha, obręb Stroszowice, gm. Lewin Brzeski**, w tym użytków i klas: RIVa-10,5644 ha, RIVb-2,8592 ha, RV-8,7587 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Brzegu prowadzona jest księga wieczysta nr KW OP1B/00038630/2.
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Lewin Brzeski zatwierdzonym uchwałą nr XXXV/317/98 z dnia 18.06.1998 r. Rady Miejskiej w Lewinie Brzeskim przedmiotowe działki położone są na terenie oznaczonym symbolem **PE**, „teren eksploatacji kruszywa naturalnego z zakładem przerobowym”.
Działki położone są w granicach udokumentowanego złoża kruszywa naturalnego „Sarny – Pole IIa-1. Dla nieruchomości wydana została koncesja nr 65/2008 z dnia 17 października 2008 r. na wydobywanie kruszywa naturalnego z ww. złoża kopalni.
Cena sprzedaży nieruchomości wynosi 4.304.000,00 zł (w tym należny podatek VAT) (słownie złotych: cztery miliony trzysta cztery tysiące).

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży z dnia 04.12.2020r. wywieszone w miejscach zwyczajowo przyjętych (OPO.WKUR. SGZ.4240.298.2020.GW.30).

Więcej informacji: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Opolu UL 1 Maja 6, 45-068 Opole, tel. nr 77 40 00 935.
e-mail grzegorz.witek@kowr.gov.pl

www.kowr.gov.pl





Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!
Zapraszamy do współpracy!

e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978

Handlowe

MATERIAŁY BUDOWLANE
OGRODZENIA-siatki.pl 77 4573779

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI
KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 8,3%. Tel. 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ
Biokrap sp. z o.o. zatrudni na oczyszczalni ścieków w Krapkowicach Głównego Inżyniera- Technologa oczyszczalni ścieków. Kontakt : s.stoklosa@biokrap.pl

Kierowca kat. C+E Opole. Tel. 796 460 575

NIEMCY zatrudnimy murarzy, cieśli szalunkowych, brygadzystów, dźwigowych. Tel: 882 064 600

POTRZEBNA Pani do opieki nad strszą Panią Tel. 515 245 412

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 507 061 830

Zdrowie

CHIRURGIA
LASERAMI: żylaki, brodawki, blizny, znamiona, odciski, włosy, esperal, 606-855-813, www.lasermedic.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE
ROLETY + NAPRAWY, 501 193 543

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE
KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

REKLAMA 009644490
RÓŻNE

OGŁOSZENIA drobne w trybie ekspresowym przyjmujemy z dnia na dzień (w piątek możliwość publikacji na sobotę lub poniedziałek). Zapraszamy do Biura Ogłoszeń nto w Opolu na ul. Powstańców Śl. 9; pon.- piątek w godz. 8.00 - 16.00

REKLAMA 009979098

TERENY INWESTYCYJNE

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY W OPOLU

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, położonej w obrębie Przylesie, gm. Olszanka, pow. brzeski, woj. opolskie.

W skład nieruchomości wchodzi grunt oznaczony w ewidencji gruntów i budynków jako: - dz. nr 835/1 z a.m. 2, o pow. 0,8200 ha, w tym użytków i klas: RI Va-0,6000 ha, RI Vb-0,2200 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr OP1B/00040944/3 prowadzona w Sądzie Rejonowym w Brzegu.

Grunty nie są przedmiotem umowy dzierżawy. Uwaga! W przypadku bezumownego użytkowania nieruchomości nabywca złoży w akcie notarialnym oświadczenie, że jest świadomy faktu obciążenia przedmiotu umowy sprzedaży bezumownym użytkowaniem, samodzielnie i na własny koszt będzie podejmował działania w celu objęcia nieruchomości w posiadanie oraz nie wystąpi ani nie będzie występował w przyszłości z żadnymi roszczeniami wobec Skarbu Państwa – Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa z tego tytułu.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy Olszanka (uchwała nr XXX/297/2020 Rady Gminy Olszanka z dnia 22.03.2002 r.) przedmiotowa działka oznaczona jest symbolami 19 P.S.B.UH.UR.UI.K; 19 KUZ; 14 UH,P.S.B.UR,K.UI; 17 P.S.B.UR.UH.K; 23 KUL; 11 KUZ – tereny projektowanej zabudowy produkcyjno-usługowej, w tym zakładów przemysłowych, drobnej wytwórczości, składów hurtowych, magazynów, baz budowlanych, baz sprzętowo-transportowych, przedsiębiorstw komunalnych oraz inne bazy i zaplecza; teren projektowanych dróg i ulic ruchu zbiorczego; teren projektowanych dróg i ulic ruchu lokalnego; teren projektowanych dróg i ulic ruchu zbiorczego.

Cena sprzedaży nieruchomości wynosi 194.000,00 zł, w tym należny podatek VAT (słownie złotych: sto dziewięćdziesiąt cztery tysiące).

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży z dnia 3.12.2020 r. wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych (OPO.WKUR.SGZ.4240.193.2020.GW.29).

Więcej informacji: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Opolu UL. 1 Maja 6, 45-068 Opole, tel. nr 77 40 00 935. e-mail grzegorz.witek@kowr.gov.pl

www.kowr.gov.pl

REKLAMA 009979081

NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNA

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY W OPOLU

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, położonej w obrębie Łosiów, gm. Lewin Brzeski, woj. opolskie.

W skład nieruchomości wchodzi grunt oznaczony w ewidencji gruntów i budynków jako: - dz. nr 232/3 z a.m. 1, o pow. 0,1592 ha, w tym użytków i klas: RIIla - 0,1592 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr OP1B/00044304/3 w Sądzie Rejonowym w Brzegu – w działle III księgi wieczystej wpisane zostało ostrzeżenie o treści „ograniczenie w sposobie korzystania z nieruchomości w celu zapewnienia prawa wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia na niej budowy inwestycji w zakresie terminalu, a także prac związanych z konserwacją lub usuwaniem awarii terminalu” na rzecz Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System Spółka Akcyjna, Warszawa”.

Grunty nie są przedmiotem umowy dzierżawy. Uwaga! W przypadku bezumownego użytkowania nieruchomości nabywca złoży w akcie notarialnym oświadczenie, że jest świadomy faktu obciążenia przedmiotu umowy sprzedaży bezumownym użytkowaniem, samodzielnie i na własny koszt będzie podejmował działania w celu objęcia nieruchomości w posiadanie oraz nie wystąpi ani nie będzie występował w przyszłości z żadnymi roszczeniami wobec Skarbu Państwa – Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa z tego tytułu.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wsi Łosiów, zatwierdzonym uchwałą nr XXI/195/2004 Rady Miejskiej w Lewinie Brzeskim z dnia 29.12.2004 r. Dz. Urz. Woj. Opolskiego nr 22 poz. 565 z dnia 30.03.2005 r. przedmiotowa działka przeznaczona jest w części pod teren zabudowy zagrodowej RM4 oraz w części pod drogę gminną klasy „D” dojazdowa, ponadto część działki zlokalizowana jest w granicach strefy B ochrony konserwatorskiej oraz OW obserwacji archeologicznej. Gmina Lewin Brzeski realizuje obecnie procedurę sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Lewin Brzeski. W projekcie sporządzonego suikzp działka nr 232/3 w Łosiowie przeznaczona jest pod R – obszary użytkowane rolniczo. Zgodnie z informacją pisemną uzyskaną z Urzędu Miejskiego w Lewinie Brzeskim funkcja działki określona w obowiązującym mpzp wsi Łosiów zostanie zachowana w sporządzanym projekcie suikzp gminy Lewin Brzeski.

Cena sprzedaży nieruchomości wynosi 68.500,00 zł, w tym należny podatek VAT (słownie złotych: sześćdziesiąt osiem tysięcy pięćset).

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży z dnia 4.12.2020 r. wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych (OPO.WKUR.SGZ.4240.229.2020.GW.16).

Więcej informacji: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Opolu; UL. 1 Maja 6, 45-068 Opole, tel. nr 77 40 00 935. e-mail grzegorz.witek@kowr.gov.pl

www.kowr.gov.pl

REKLAMA 009979243

BURMISTRZ STRZELEC OPOLSKICH

zawiadamia, że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Strzelcach Op. i Gminnego Zarządu Mienia Komunalnego w Strzelcach Op. oraz na stronach internetowych www.strzelceopolskie.pl i www.gzmk.strzelceopolskie.pl zostały zamieszczone zarządzenia Burmistrza Strzelec Op. z dnia 3.12.2020 r.

1) nr 205/2020 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości gminnej przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym,

2) nr 206/2020 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości gminnych przeznaczonych do dzierżawy i użyczenia w trybie bezprzetargowym w I kwartale 2021 r. stanowiących kontynuację dotychczasowych umów.

Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości na okres 21 dni.

PROMOCJA 007870704

nto.pl Strefa Biznesu

nto.pl/strefa-biznesu

REKLAMA 008606858

ZAMÓW OGŁOSZENIE DROBNE w nto drogą SMS-ową

WAŻNE!

- PREFIKS NTO** MUSI ODDZIELONY SPACJĄ OD TREŚCI OGŁOSZENIA – JEST TO WARUNEK KONIECZNY PRZYJĘCIA OGŁOSZENIA PRZEZ SYSTEM;
- MAX LICZBA ZNAKÓW** razem z prefiksem, znakami interpunkcyjnymi i spacjami w obrębie jednego SMS-a wynosi 160;
- TREŚĆ SMS-A** nie może zawierać polskich znaków (ą,ć,ę,ł,ń,ó,ś,ż,ż);
- TERMIN DRUKU** – nie później niż za 2 dni robocze od momentu otrzymania SMS-a z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia do publikacji; **na ogłoszenia do wydania piątkowego czekamy do środy do godz. 13.00;**
- REGULAMIN** zamieszczania ogłoszeń drobnych drogą SMS-ową dostępny jest na stronie **www.nto.pl**

UWAGA! POLSKIE ZNAKI W TREŚCI OGŁOSZENIA SPOWODUJĄ 3-KROTNE ZWIĘKSZENIE KOSZTU EMISJI.

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH	53. motofinanse	66. korepetycje	79. psychologia	93. instalacyjne	108. inne	121. KOMUNIKATY
NIERUCHOMOŚCI	54. motousługi	67. inne	80. psychiatria	94. biurowo - projektowe	TURYSTYKA	122. ŻYCZENIA/
1. mieszkania - sprzedam	FINANSE BIZNES	PRACA	81. stomatologia	95. komputerowe	109. agroturystyka	PODZIEKOWANIA
2. mieszkania - kupię	56. kredyty, pożyczki	68. zatrudnię	82. urologia	96. krawiectwo	110. kraj	GASTRONOMIA
3. mieszkania - do wynajęcia	57. usługi finansowe	69. urzędy pracy	83. inne specjalizacje	97. montaże	111. świat	123. dania na telefon
4. mieszkania - wynajmę	58. usługi prawne	70. szukam pracy	84. przychodnie, kliniki	98. ogrodnictwo	112. biura podróży	124. usługi
5. mieszkania - zamienię	59. biura rachunkowe	71. inne	85. laboratoria	99. porządkowe	113. obozy i kolonie	125. inne
6. domy - sprzedam	60. ubezpieczenia	ZDROWIE	86. zabiegi	100. przeprowadzki	114. wycieczki	ROLNICZE
7. domy - kupię	61. oferty	72. apteki	87. opieka	101. reklamowe	115. przewozy	126. maszyny rolnicze
8. domy - do wynajęcia	62. inne	73. pomoc całodobowa	88. sprzęt medyczny	102. stołarskie	116. inne	127. ogrodnictwo
9. domy - wynajmę	NAUKA	74. chirurgia	89. uroda	103. radio taxi	ZWIERZĘTA	128. płody rolne
10. domy - zamienię	63. szkoły	75. ginekologia	90. inne	104. transportowe	117. lecznice	129. zwierzęta hodowlane
11. lokale użytkowe - sprzedam	64. kursy/szkolenia	76. interneta	USŁUGI	105. rozrywka	118. usługi	130. inne
12. lokale użytkowe - kupię	65. języki obce	77. neurologia	91. agd rtv foto	106. uroczystości	119. inne	131. USŁUGI KAMIENIARSKIE
13. lokale użytkowe - do		78. pediatria	92. budowlano-remontowe	107. zabezpieczające	120. MATRYMONIALNE	132. USŁUGI POGRZEBOWE

Anglicy liczą na młodzież i chcą lecieć do Kataru po mistrzostwo

Bolesław Groszek
redakcja@polskapress.pl

Piłka nożna

„Angole angoleja was ole ole” – śpiewał kiedyś Norbi z Piotrem Świerczewskim i Tomaszem Iwanem, ale niestety historia polsko-angielskich starć nie jest dla nas przyjemna. Teraz znów zagramy z Synami Albionu, którzy odradzają swoją potęgę i marzą, by futbol z Kataru wreszcie wrócił do domu.

Po poniedziałkowym losowaniu grup eliminacji do mistrzostw świata w 2022 r. Polska nie może mówić o wielkim szczęściu. Białe-Czerwoni o awans na turniej w Katarze powalczą z Anglikami, czyli jednym z faworytów do wygrania mundialu. Czy Robert Lewandowski i spółka mają prawo się obawiać, a może jak to mówi Zbigniew Boniek – Anglicy „jadą na picu” z przeszłości – i swój sen o potęgę zakończą tak jak w 2006 roku?

Synowie Albionu od lat starają się nawiązać do sukcesu kadry z 1966 roku, która sięgnęła po mistrzostwo świata, ale za każdym razem bezskutecznie. W 1986 roku zatrzymała ich ręka Boga – Diego Maradony, a cztery lata później na krok przed finałem odpadli po rzutach karnych z Niemcami i właśnie wtedy Gary Lineker wypowiedział słynne słowa, że w piłce tak zawsze wygrywają nasi zachodni sąsiedzi. Rozczarowaniem dla Wyspiarzy było też ich „złote pokolenie” z Davidem Beckhamem, Frankiem Lampardem i Stevenem Gerrardem na czele. Zaledwie dwa ćwierćfinały MŚ i przestrelony karny Becksa na Euro 2004 to jedyne wspomnienia fanów z tego okresu.



FOT. BARTEK SYTA

2012 rok, Basen Narodowy, Polska remisuje z Anglią 1:1

Po rozczarowaniach, jakie przyniesli Sven-Göran Eriksson, a także Steve McClaren, Anglicy postawili na zarabiającego krocie Fabio Capello, ale i tym razem mocno się poparzyli, gdy zespół nie pojechał na mistrzostwa Europy w 2008 r. Za kadencji Roya Hodgsona kadra popadła w przeciwność, a symbolem upadku była kadencja Sama Allardice'a, zakończona po jednym meczu i skandalu związanym z więzieniem łapówki przez selekcjonera.

Upadek pozwolił Anglikom wybić się wyżej, niż byli od bardzo dawna, a może i nawet od 1966 roku. Na Wyspach już lata temu postawiono na prace u podstaw, czego efekty widać w światowym futbolu od dłuższego czasu. Synowie Albionu w ostatnich latach zostali mistrzami świata do lat 20,

mistrzami Europy do lat 19, co przełożyło się na czwarte miejsce pierwszej drużyny na mundialu w Rosji. Przebudzenie angielskiej piłki dotyczy też klubów – rok temu finał ligi Mistrzów rozstrzygnął się pomiędzy Liverpooliem, a Tottenhamem, a w tym samym czasie Arsenal i Chelsea biły się o trofeum Ligi Europy. The Blues wiedli też prym w rozwoju młodzieży, bo aż czterokrotnie ich drużyny juniorskie zagrały w finale młodzieżowej Ligi Mistrzów.

Postawiono też na właściwego człowieka za sterem, czyli Garetha Southgate'a. Początkowo kompetencje trenera były podważane, ale czwartym miejscem na MŚ w Rosji były piłkarz Aston Villi znów rozpoczął modę na reprezentację i dziś ma duże wsparcie wśród fanów. Rysą

na wizerunku selekcjonera były natomiast spotkania tegorocznej Ligi Narodów, bo grupę 2 zakończyli za plecami Danii i Belgii. W pewnym stopniu był to jednak poligon doświadczalny dla trenera, który ma ogromne zasoby ludzkie, a liczba piłkarzy w kadrze jest przecież ograniczona. Dziś znów można mówić o złym pokoleniu Anglików, którzy nawet drugim czy trzecim składem mogliby walczyć o awans na turniej w Katarze. Niedawno w Internecie krążyło zdjęcie kadry Trzech Lwów stworzonej z samych prawych obrońców – oczywiście była to forma żartu, ale pokazywała skalę możliwości wyboru Southgate'a.

Podporą Anglików jest napastnik Harry Kane. Wyspiarze dysponują jednak dużo mocniejszą siłą rażenia, bo piłkarzowi Tottenhamu towarzyszą zwykle Jadon Sancho, Raheem Sterling, lub Marcus Rashford. Nie oznacza to jednak, że Anglicy nie mają słabych stron. Jerzy Brzęczek przy poszukiwaniu mankamentów przeciwników powinien skupić się na obsadzie bramki, bo Jordan Pickford lubi popełniać błędy, czy na środkowych obrońcach. Harry Maguire to najdroższy obrońca świata, ale łatwo zmusić go do pomyłki.

Southgate sam przyznał, że pamięta mecz z Polską w 1973 roku, gdy cuda w bramce wyprawił Jan Tomaszewski, ale historia tych starć jest dużo dłuższa. To już siódme eliminacje, w których Białe-Czerwoni zmierzają z Wyspiarzami, a z 12 meczów udało się wygrać tylko raz, na Stadionie Śląskim Orłom Górskiego. Tym razem znów może być ciężko o wygraną, bo eliminacje mają być mocnym wstępem do turnieju w Katarze, na który Anglicy jadą, by znów z pełnym przekonaniem zaśpiewać „football is coming home”. ©



FOT. DAMIAN KAPINOS

Olimp Grodków odniósł na razie w tym sezonie trzy zwycięstwa.

Odra i Olimp odrabiają zaległości. Gra też ZAKSA

Z różnych aren

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

Dziś do rywalizacji przystąpią piłkarze nożni Odry Opole, piłkarze ręczni oraz Olimpu Grodków oraz siatkarze Grupy Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle. Wyjdą oni na boisko dokładnie w takiej kolejności.

Piłka nożna

Niezwykle wymagające zdanie czekać będzie o godz. 16 na piłkarzy 1-ligowej Odry Opole. W zaległym meczu 15. kolejki zmierzają się oni z liderem tabeli – Termalikiem Białymostem. Pierwotnie ten mecz miał się odbyć 2 grudnia w Opolu, ale został przełożony ze względu na zły stan murawy. Dlatego też zapadła decyzja, by przenieść potyczkę do Niecieczy i dziś to tam opolanie, zajmujący obecnie 8. miejsce w stawce, powalczą o to, by jako drugi zespół w sezonie pokonać Termalikę.

Bardzo prawdopodobne, że będzie to zarazem ostatni ligowy występ Odry w 2020 roku. Już wiadomo bowiem, że zgodnie z planem nie dojdzie do skutku zaplanowane na niedzielę jej domowe starcie z Widzewem Łódź. W wielu pił-

karzy tej drużyny zmagają się bowiem z koronawirusem i wszystko wskazuje na to, że obie ekipy zmierzają się ze sobą dopiero wiosną.

Piłka ręczna

O godz. 19.30 zaległości z 7. kolejki odrobią z kolei piłkarze ręczni 1-ligowego Olimpu Grodków. Niezłe ostatnio spisujący się nasz zespół podejmie UKS Kąty Wrocławskie. Zmierzą się więc ze sobą sąsiedzi w tabeli. Olimp jest bowiem aktualnie na 8. pozycji, a UKS na 9.

Siatkówka

Dziś drugi mecz w pierwszym z turniejów fazy grupowej Ligi Mistrzów rozegra natomiast Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle (jej pierwszy bój z PGE Skra Bełchatów zakończył się po zamknięciu tego wydania nt). Rywalem kędzierzynian będzie tureckie Fenerbahçe Stambuł. To spotkanie w Hali Azoty rozpocznie się o godz. 20.30.

©

Termalica Białymost – Odra Opole (9.12, godz. 16)
Olimp Grodków – UKS Kąty Wrocławskie (9.12, godz. 19.30)
Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – Fenerbahçe Stambuł (9.12, godz. 20.30)

Znów grali nasi 3-ligowcy w sportach halowych

Z różnych aren

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

W ostatnich dniach, jeżeli chodzi o sporty halowe na 3-ligowym szczeblu, grali przedstawiciele Opolszczyzny w piłce ręcznej, koszykówce oraz siatkówce. Prezentujemy wyniki spotkań z ich udziałem oraz tabele poszczególnych rozgrywek, w których uczestniczą.

Piłka ręczna

MOTO-JELCZ OŁAWA - GWARDIA II OPOLE
23:27 (12:11)

1. Bór II Oborniki Śląskie	5	12	148:130
2. Gwardia II Opole	5	9	155:117
3. Chrobry II Głogów	4	9	111:99
4. UKS II Kąty Wrocławskie	5	9	138:143
5. Zagłębie II Lubin	3	6	108:86
6. Śląsk II Wrocław	4	6	117:106
7. KS Środa Śląska	4	6	106:103
8. SPR Oleśnica	5	6	125:130
9. Moto-Jelcz Oława	4	3	87:107
10. SKPR II Świdnica	5	0	115:189

Koszykówka

AKADEMIA SPORTOWA LUBLINIEC - START
MEBLE DOBRODZIEŃ 84:107

ALDOM TURAWA - MUKS AK JEJÓWA
65:69

MKS STRZELCE OPOLSKIE - STAL BRZEG 85:62

1. Start Meble Dobrodzień	6	11	+116
2. Aldom Turawa	6	10	-6
3. AZS II Politechnika Opolska	4	7	+30
4. MKS Strzelce Opolskie	6	7	-86
5. Stal Brzeg	5	6	-32
6. MUKS AK Jełowa	3	5	+4
7. AS Lubliniec	4	5	-26

Siatkówka

LICON UNI OPOLE - M-GOKIS PRASZKA 3:0

SPS WALCE - AZS PWSZ NYSZA 3:0

1. Licon Uni Opole	2	6	6:1
2. M-GOKIS Praszka	3	6	6:5
3. SPS Walce	2	3	4:3

4. AZS PWSZ Nysa 3 0 2:9

Siatkówka kobiet

LIGHT SYSTEM VIDEO OPOLE - KONICZYNA
OPOLE 3:1

MIRAŻ GŁUBCZYCE - SUKCES
KOMPRACHCE 3:2

1. Sukces Komprachce	3	7	8:4
2. Light System Video Opole	2	6	6:1
3. ECO AZS Uni Opole	2	6	6:1
4. DBT Opole	3	5	7:5
5. Koniczyna Opole	4	4	7:9
6. Miraż Głubczyce	3	2	3:8
7. PV Volley Pabit Krapkowice	3	0	0:9

©

009979851

Pani Grażynie Czarneckiej
wyrazy szczerzego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Ojca

składają Dyrekcja i współpracownicy
z Przychodni Centrum w Opolu



009979825

Pani Katarzynie Wójcik
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składa
Prezydent Miasta Opola
wraz ze współpracownikami

Roszada trenerska w Polonii Nysa

Piłka nożna

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

Włodarze Polonii Nysa, beniaminka 3 ligi, po nieudanej rundzie jesiennej zdecydowali się na zmianę szkoleniowca. Po półroczu funkcję tę przestał pełnić Arkadiusz Bator. Zastąpił go Marcin Jałocha.

Na półmetku 3-ligowych rozgrywek (grupa 3), ekipa z Nysy zajmuje przedostatnie, 18. miejsce w tabeli. W 18 meczach zgromadziła zaledwie 11 punktów i traci obecnie aż osiem do pierwszej bezpiecznej, 15. lokaty.

- My jako zarząd wraz z trenerem podjęliśmy wspólną decyzję o zakończeniu współpracy - mówi Marek Byrski, dyrektor sportowy Polonii. - Trener Bator zrobił dla naszego klubu wiele dobrego, ale razem doszliśmy do wniosku, że teraz jest czas na zmianę. Rozstaliśmy się w polubowej atmosferze.

O okoliczności zakończenia współpracy z Polonią pytamy również samego szkoleniowca.

- Przedstawiłem działaczom swój plan na kolejne miesiące i mieli się nad nim zastanowić - opowiada Bator. - Ostatecznie podjęli decyzję, że trzeba coś zmienić, a mi nie pozostaje nic innego jak to zaakceptować.

Trener wyjaśnia nam również, co było jego priorytetem w planie na odbudowę zespołu w rundzie wiosennej.

- Jednym z naszych problemów w pierwszej części sezonu okazał się brak spektakularnych wzmocnień w lecie - zaznacza. - Nie udało nam się wtedy pozyskać trzech, czterech zawodników z ograniczeniem w wyższych ligach i uznaliśmy, by swoją szansę otrzymali przede wszystkim zawodnicy, którzy wywalczyli awans. Niestety, rozgrywki BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej nas zmyliły, bo pomiędzy nią a 3 ligą jest nie poziom, a dwa różnice. W naszej kadrze aż 18 zawodników

miało od 18 do 22 lat, a tylko sześciu było starszych. Dlatego też zaproponowałem, żeby zimą pozyskać kilku graczy z doświadczeniem na wyższych poziomach rozgrywkowym. Mimo zakończenia współpracy z Polonią wierzę, że uda jej się to uczynić i powalczyć o wydostanie się ze strefy spadkowej.

- Na początku sezonu wydawało nam się, że nie trzeba dokonywać dużych roszad kadrowych, by zespół był w stanie wywalczyć przynajmniej miejsce powyżej strefy spadkowej - dodaje Byrski. - Boisko nas jednak zweryfikowało. Kadrowo nie sprostaliśmy wyzwaniu. Wpływ na taki stan rzeczy miał też poniekąd fakt, że nie została rozegrana runda rewanżowa 4 ligi. Między innymi przez to zbyt mocno uwierzyliśmy w swoje możliwości.

- Ja się przeliczyłem pod kątem sportowym, a klub i zarząd pod kątem polityki transferowej - uzupełnia Bator. - Potem

doszły do tego jeszcze problemy z koronawirusem oraz konieczność rozgrywania spotkań co trzy dni. Życia nie ułatwiały nam też kontuzje, ale nie możemy i nie chcemy zwać wszystkiego na komplikacje wywołane pandemią.

A jakie są dalsze plany trenera Batora?

- Na razie odpoczywam od trenowania, z czego najszczęśliwsza jest moja rodzina - podsumowuje Bator. Żona w końcu ma w domu męża, a dzieci ojca, bo w ostatnim czasie miałem dla nich niezbyt dużo czasu. Złapię nieco oddechu, ale jestem też otwarty na propozycje. Każdą potraktuję bardzo poważnie. Jestem też w trakcie robienia kursu UEFA Pro, więc niezależnie od rozwoju wydarzeń w najbliższej przyszłości na pewno cały czas będę się doksztalać w trenerskim fachu.

Arkadiusz Bator pracował w Polonii od czerwca 2019 roku. Poprowadził ją w impo-



Arkadiusz Bator, mimo nieudanej dla Polonii rundy jesiennej w 3 lidze, zrobił dla niej dużo dobrego.

nującym stylu do awansu do 3 ligi (komplet 15 zwycięstw w rundzie jesiennej sezonu 2019/20 BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej) oraz do zdobycia Pucharu Polski na szczelbu wojewódzkim.

Jeszcze przed zamknięciem tego wydania nto klub z Nysy oficjalnie poinformował, że następcą Batora został Marcin Jałocha. Podpisał on kontrakt do końca sezonu. Więcej o nim napiszemy w jutrzejszym wydaniu. ©

Nie będzie hitu transferowego w Victorii Cisek

Piłka nożna

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

Niepowodzeniem zakończyły się rozmowy Victorii Cisek, klubu z opolskiej klasy okręgowej z Holendrem Roystonem Drenthe, byłym piłkarzem Realu Madryt oraz Evertonu. O tym, że nie trafi on na Opolszczyznę zadecydowały kwestie finansowe.

- Nie chodziło o to, że nie mamy pieniędzy, ale po prostu oczekiwania obu stron były na tyle różne, że się nie dogadaliśmy - mówi Maciej Nowak, rzecznik prasowy Victorii. - Wystąpiły różnice finansowe, których nie byliśmy w stanie przeskoczyć.

Sprawa w ostatnich dniach była na tyle głośna, że mówiło się o niej nie tylko w całej Polsce, ale i za granicą. W końcu Drenthe, kiedy w 2007 roku zdobywał z reprezentacją Holandii tytuł mistrza Europy do lat 21, był uznawany za jeden z największych talentów światowego futbolu. Po tym turnieju trafił do słynnego Realu Madryt, w którym rozegrał łącznie 65 spotkań. Później niezły okres notował jeszcze w angielskim Evertonie (sezon 2011/12), ale z biegiem lat jego piłkarska kariera była coraz mniej imponująca.



Royston Drenthe rozegrał 65 dla słynnego Realu Madryt. Zanotował w nim po cztery gole i asysty.

Przyczyną w dużej mierze były problemy pozasportowe i niewłaściwy tryb życia, które niedawno doprowadziły Drenthe do bankructwa. Wtedy właśnie Victoria chciała zaofiarować mu swoją pomoc.

- Chcemy zaproponować mu pomoc w powrocie na właściwą drogę. Uważamy, że on również byłby w stanie dużo nam dać, nie tylko pod względem piłkarskim - mówił nam jeszcze w poniedziałek Mikołaj Wilczek, piłkarz Victorii i zarazem działacz klubowy.

Dziś wiadomo już natomiast, że z transferu definitywnie nic nie będzie.

- Temat jest zamknięty - podsumowuje Nowak. - Chciałbym jednak wyraźnie podkreślić, że naszym celem rzeczywiście było pozyskanie Roystona, a nie zrobienie sobie reklamy i zyskanie rozgłosu. W holenderskich mediach pojawiły się już różne nieprawdziwe informacje, ale brat Roystona, który jest także jego agentem i z którym to prowadziliśmy negocjacje, zapewnił nas,

że zajmie się ich prostowaniem. Nie chcemy bowiem dopuścić do tego, by mimo naprawę dobrych chęci koniec końców ucierpiał nasz klubowy wizerunek.

O kulisy negocjacji pytamy również Andy'ego Francę, czyli wspomnianego już brata Roystona i zarazem jego agenta.

- Na początku przedstawiciele Victorii próbowali kontaktu przez Facebooka, ale trafili do ludzi, którzy nie reprezentowali bezpośrednio Roystona - tłumaczy. - Później jednak zadzwonili już do mnie



Niezły sezon (2011/12) Drenthe zaliczył również w angielskim Evertonie. Później już jednak jego kariera ostro wyhamowała.

i odbyliśmy rozmowę telefoniczną. Mówili o swoim zainteresowaniu i, jak na klub z szóstego poziomu rozgrywkowego w Polsce, złożyli naprawdę ciekawą ofertę. Nie negocjowaliśmy jednak zbyt długo, bo mimo wszystko nie była ona w stanie spełnić oczekiwań Roystona. Wszystko odbyło się natomiast w serdecznej atmosferze.

Agent piłkarza mówi nam także, że Drenthe w momencie składania propozycji przez Victorię nie miał żadnych innych ofert.

- Telefon od klubu z Ciska był dla nas dużym zaskoczeniem - nie ukrywa Franca. - Nie miał on żadnych konkurencyjnych ofert, ale Royston dobrze się czuje w swoim aktualnym klubie Kozakken Boys. Rozgrywki z jego udziałem są obecnie zawieszane z powodu pandemii koronawirusa. Powinny one jednak zostać wznowione na początku roku i jeżeli nie trafi do nas jakaś nadzwyczajna propozycja, to w piłkarskim życiu Roystona nic się nie zmieni. ©